

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **20 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.

Rekopisyw Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11

Adres pocztowy P. K. O. Nr 160-31

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748, telefonicznej 749

Cena numeru

w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, poniedziałek 31 października 1932 Nr. 252

Francuski projekt rozbrojeniowy Reichswehra — według tego projektu — ma być rozwiązana

Agencja Havasa podaje w ogólnych zarysach francuski projekt rozbrojeniowy, podany do wiadomości izby, przez Herriota.

Francja zgodzi się w określonym terminie zredukować czas trwania służby wojskowej dla wszystkich gatunków broni lądowych, stacjonowanych w metropolii pod następującymi warunkami:

1) wszelkie formacje, oparte na innych zasadach jak na przykład Reichswehra zostaną rozwiązane, a ilość policji wewnętrznej określona.

2) wprowadzona zostanie międzynarodowa kontrola uprawniona do badania stanu zbrojeń.

3) zawarty zostanie regionalny pakt wzajemnej pomocy, uzupełniający traktat w Locarno. Do paktu tego należeć będą wszystkie państwa Europy. Ujęty on będzie w ten sposób, by przewidziana łączna siła zbrojna stanowiła wystarczające zabezpieczenie przed napadem. Powyższa siła zbrojna składać się będzie z pierwszych oddziałów poborowych wykwalifikowanych, mogących stanąć w każdej chwili do dyspozycji i rozporządzających pełnym uzbrojeniem.

4) Stany Zjednoczone udzielią gwarancji bezpieczeństwa według swego uznania.

5) państwa, należące do Ligi Narodów zobowiązują się wypełnić wszystkie warunki artykułu 16-go paktu.

6) wszystkie państwa, przystępujące do paktu zgodzą się bezwzględnie na arbitraż.

WRAŻENIE W ANGLJI.

Wkołach politycznych Londynu propozycja rozbrojeniowa Herriota sprawiła niespodziankę, nie oczekiwano tu bowiem wniosku skasowania Reichswehry i przejścia wszystkich krajów na system armji konskrypcyjnej. Jeśli chodzi o Wielką Brytanię, to wniosek francuski nie wywołuje pod tym względem zasadniczych zastrzeżeń.

O ile chodzi o Niemcy, wniosek Herriota awazany jest w Londynie za niezwykle zgra-

nie posunięcie. Wniosek ten, zmusza bowiem rząd niemiecki do ujawnienia właściwego oblicza Reichswehry, co do innych wniosków projektu Herriota, to czynniki polityczne londyńskie nie uświadomiły ich sobie dostatecznie, nie znając szczegółów tekstu.

GŁOS BERLINA.

Komunikat biura Conti oświadcza, że ze stanowiska niemieckiego francuski plan rozbrojeniowy uważany jest za możliwą podstawę do rokowań. Czyni się przytem cały szereg zastrzeżeń, przedewszystkiem co do tego, aby uznane zostało równouprawnienie Niemiec, oraz, aby w żadnym razie podstawą rozjemstwa nie był traktat wersalski.

Komunikat zaznacza dalej, że mowa premiera Herriota uważana jest w berlińskich kołach politycznych za oświadczenie godne specjalnej uwagi. Według opinji tych kół, po raz pierwszy premier francuski porzucił stanowisko, jakoby traktat wersalski był nienaruszalny, a część piąta traktatu „dotycząca zbrojeń niemieckich, nie mogła ulec zmianie.

Rząd pruski zawzięcie się broni Możliwość nowego konfliktu

Berlin, 31. 10. (PAT). W noc z soboty na niedzielę dawny rząd pruski ogłosił komunikat w którym precyzuje swoje stanowisko wobec zmian, przeprowadzonych w drodze rozporządzeń nadzwyczajnych przez rząd komisaryczny.

Gabinet pruski Brauna stwierdza, iż projektował przeprowadzenie zmiany liczby ministerstw pruskich w sierpniu br., czemu jednak przeszkodziło mianowanie komisarza rządowego. Obecny rząd komisaryczny dokonał tej redukcji, nie komunikując się wcale z dawnym gabinetem pruskim, a nawet odpowiednio rozporządzenie wydrukowane było w chwili, gdy właśnie odbywała się audjencja u prezydenta Rzeszy. Gabinet Brauna dalej stwierdza, że zarządzenie to sprzeczne jest z zaleceniami trybunału lipskiego w sprawie lo-

jalnej współpracy i również jest pogwałceniem suwerennych praw rządu pruskiego, przysługujących dawniej głowie koronowanej, a dotyczących organizacyi ministerstw. Utrzymanie porządku i ładu w kraju przez rząd komisaryczny nie wymagało tego rodzaju postępowania. Dekret, na którym oparł się komisarz nie daje prawa wydawania zarządzeń nadzwyczajnych, gdyż te prawa posiada tylko rząd krajowy, którym jest według wyroku trybunału stanu obecnie dawny rząd pruski. Wydawanie zarządzeń przez komisarza Rzeszy na podstawie wspomnianego dekretu było więc niedopuszczalne. Według informacyi prasy, nowy konflikt ujawniony pomiędzy Rzeszą a Prusami zdaje się być nieuniknionym z uwagi na zasadniczo odmiennie poglądy stron.

Krwawe zajście w Mieleckiem

Tłum wrośków atakuje policję

Warszawa, 31. 10. (PAT). Dnia 26 bm. w gminie Kawęczyn, powiat mielecki, została postrzelona z zasadzki córka miejscowego wójta Myszki. Tłum zemsty był przegrany proces sądowy Henryka Łuki z wójtem Michałem Myszką. Dochodzenia wstępne ustaliły, że sprawcą dwukrotnego zamachu na wójta i postrzelenia jego córki był właśnie Henryk Łuka.

Dnia 29 bm. oddział policji udał się do Kawęczyna celem ujęcia sprawców napadu, jednak został otoczony przez zgromadzoną młodzież z sąsiednich wsi, złożoną z przychodźców poszukiwanego sprawcy napadu. Gromada ta zaatakowała policję, dając kilka strza-

łów rewolwerowych. Pomimo kilkakrotnego wezwania do rozejścia się, banda dalej napierała, raniąc dwóch posterunkowych. **ODDZIAŁ POLICJI UŻYŁ BRONI**, wskutek czego został zabity jeden z agresywniejszych napastników 19-letni Adam Borowy.

Na miejsce wypadku w dniu wczorajszym przybyły administracyjne władze wojewódzkie i prokuratury.

W tej chwili panuje zupełny spokój. Starsze społeczeństwo nie przyznaje się do udziału w tej awanturze. Pościg za sprawcą napadu trwa.

Zjazd przeciwrakowy w Łodzi

Łódź, 31. 10. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się obrady ogólnopolskiego zjazdu przeciwrakowego. Otwarcie zjazdu zaszczyli swoją obecnością p. minister pracy i op. społ. Hubicki.

Polskim studentom w Wiedniu nie może spaść ani włos z głowy

Wiedeń, 31. 10. (PAT). „Neues Wiener Journal“ pisze, że nota poselstwa polskiego, wystosowana z powodu pobicia studentów, obywateli polskich na uniwersytecie wiedeńskim, utrzymana jest w tonie bardzo energicznym, a zarazem w formie przyjaznej. Nota wskazuje na to, że w wyższych uczelniach wiedeńskich zapisanych jest wielu studentów polskich. Znieważenie i pobicie ich wywołało w Polsce przykre wrażenie.

Sekretarz generalny ministerstwa spraw zagr. Peter w odpowiedzi swej wskazał, że rektorat uniwersytetu wiedeńskiego zamierza poczynić zarządzenia, które uniemożliwią w przyszłości powtórzenie się podobnych zajść.

Wychowanie ducha państwowego musi być naczelną ideą szkolnictwa

Zjazd „Zrebu“ w Warszawie

Warszawa, 31. 10. (PAT). Rozpoczął się wczoraj 3 dniowy zjazd grupy „Zrebu“. Na zjazd przybyli m. in. prezes pulk. Sławek, wicemarszałek Sejmu prof. Makowski, były minister prof. Sujkowski, kurator Pytlakowski i inni.

Zjazd otworzył i zagalął o godz. 10 p. minister WR i OP Janusz Jędrzejewicz, witając uczestników, którzy w liczbie około 450 przybyli z całego kraju. Po ukonstytuowaniu się prezydjum w osobach posłanki Jaworskiej, rektora Ujejskiego, rektora Michałowicza, posła Smulikowskiego i in. zabrał głos p. min. Jędrzejewicz, który mówiąc o podstawach ideologicznych i organizacyjnych grup „Zre-

bu“, wskazał na trudności, na jakie natrafia świat kulturalny po wojnie w poszukiwaniu nowych form i dróg życia zbiorowego. Dotychczasowe formy życia przechodzą ewolucję, a formy nowo powstające muszą być scharmonizowane. Tą najwyższą formą, najwyższym celem i wspólną własnością wszystkich jest **NIEPODLEGŁY BYT PANSTWA**. Zwalnacza w Polsce idea ta musi odgrywać wybitną rolę, gdyż Polska była wyrwana przez długi czas z bytu państwowego. Wychowawcy powinni wszczepiać w młodzież nie swoje osobiste poglądy, lecz to, co jest wspólne każdemu światopoglądowi, to co stanowi wspólną cechę wspólną wartość i jest istotną prawdą

Ślub wdzięczności spełniony

Pomnik Serca Jezusowego na miejscu statuy Bismarcka

Poznań, 31. 10. (PAT). Wczoraj w obecności duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika Serca Jezusowego. Pomnik ten wzniesiony został na placu między Zamkiem a Uniwersytetem w miejscu, na którym dawniej stał zbudowany przez zaborców pomnik Bismarcka.

Wzniesiony pomnik jest spełnieniem ślubowania, złożonego przez pierwszy zjazd katolicki w Poznaniu na dowód wdzięczności za odzyskaną niepodległość. Po południu odbyła się w sali reprezentacyjnej Targów Poznańskich uroczysta manifestacja, na którą złożyły się przemówienia prezesa komitetu starosty Begalego, J. E. ks. arcybiskupa Teodorowicza oraz śpiewy chóru.

Druga klęska naszej drużyny w Italji Polska — Włochy 1:5

Rzym, 31. 10. (tel. wł.) Drugie spotkanie piłkarzy polskich we Włoszech zakończyło się dla nas smutnie. Spotkanie w Genui przegrałimy 1:5 (0:3). Drużyna polska nie mogła dojść do głosu wobec świetnej gry przeciwnika. Honorową bramkę dla Polaków strzelił Kossok. Punktami dla drużyny włoskiej podzielili się Petrone (dwie), Ferrari, Orlandini, Gazzeri. Z piłkarzy polskich wyróżniał się Kotlarezyk z drużyny liguryjskiej, Petrone, Orlandini oraz Volante. Publiczności było 9.000 osób. Sędziował dobrze Leclere.

Start polskich olimpijczyków we Lwowie

Lwów, 31. 10. (tel. wł.) Lekkoatletyczne zawody z udziałem olimpijczyków Kusocińskiego, Walasiewiczówny i Pławczyka oraz najlepszych zawodników lwowskich rozegrane zostały wobec 4.000 widzów przy niesprzyjającej pogodzie. Wyniki techniczne były następujące: 80 metrów pań: Walasiewiczówna 10,2. Dawna ona swoim przeciwniczkom po 3 metrów for. Skok wdal: Niemiec 6,40 m. 110 przez płotki: Niemiec 15,8. Nowy rekord okr. lwowskiego. Oszczep: Lokajski (Warszawianka) 57,36 m., drugi Pławczyk 52,53 m. 800 metrów pań: Walasiewiczówna, która biegła przeciwko sztafecie 100, 300, 400 w czasie 2:24,4 100 metrów: Łanucki 11 sek., drugi Dubena 11,2 sek. Skok w zwyż: 1) Pławczyk 1,79 m., 2) Lokajski 1,76 m., 3) Niemiec 1,71 m. Poza konkursem Pławczyk skoczył 1,84. Dysk pań: Walasiewiczówna 33,32 m. 2.000 m.: Kusociński 6:06,7, drugi Sawaryn 6:15, który miał 15 metrów for. Skok w dal pań: Walasiewiczówna 5,53 m. Tyczka: Kluk 3,50 m.

WACŁAW HULEWICZ
Prezes Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych.

Pod znakiem tęczy — do zwycięstwa!

Zbliża się ostatni dzień miesiąca październik, poświęcony jak corocznie w całym kraju dziedzinie oszczędności. Rolnictwo pomorskie obchodzić będzie równocześnie doroczny „DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI”.

Toć są to pokrewne dziedziny i organizacje spółdzielcze w pierwszym rzędzie są powołane do krzewienia cnoty oszczędności w społeczeństwie. Do innych wypracowań na temat oszczędności pragnę dorzucić kilka aktualnych uwag z dziedziny spółdzielczości.

W związku z licznymi w ostatnich czasach załamaniem spółdzielni słyszy się — i to nietylko z ust nieświadomych rolników — powątpiewania co do wartości ustroju spółdzielczego w ogóle, a istniejących spółdzielni w szczególności. Nie bez słuszności można by orzec, że te powątpiewania nie zasługują na to, by się nimi poważnie zajmować. Wystarczy przecież wskazać na **olbrzymie, a trwałe wartości**, jakie dzięki spółdzielczości osiągnięto w zachodnich krajach Europy.

Toć to chyba nie jest przypadkiem, że potędze państwowej i dobrobytowi rolnictwa w danym kraju zawsze towarzyszy silnie **rozwinięta spółdzielczość**. A jednak warto zastanowić się, — by zwalczać mylne i szkodliwe zapatrywania nad przyczynami załamania się spółdzielni: rolniczych w ostatnich dwóch latach.

Przedewszystkiem przypomnieć wypada, że nasze spółdzielnie weszły w obecnie przeżywany kryzys bardzo osłabione na skutek wojny i dewaluacji pieniądza. Również nie jest dla nikogo tajemnicą, że w Polsce na skutek wadliwego ustawodawstwa istnieje wyjątkowo niska opłacalność warsztatów gospodarczych. W tych warunkach również spółdzielnie — mimo ustawowej ochrony — zasobów gromadzić czyli dorabiać się nie mogły, nie mając zapewnionych zdrowych i spokojnych warunków rozwojowych. Zważmy teraz że ta osłabiona nasza spółdzielczość przeżywa w okresie dziesięcioletnim już trzeci ogólnokrajowy kryzys. Zaś kryzys obecny o charakterze i przyczynach ogólnoswiatowych — jest nader ostry i przewlekły. Widzimy, jakie spustoszenia on wszędzie wywołuje. Pod jego obuchem zanika wszelka opłacalność warsztatów pracy, to też liczne warsztaty załamują się, nietylko rolnicze, ale rzemieślnicze, kupieckie i przemysłowe (prócz skartelizowanych), rozluźnia się spójność życia organizacyjnego, a w następstwie walczą nawet cała gospodarka samorządowa i państwowa z olbrzymimi finansowymi trudnościami.

Czy więc dziwić się można, że w tych warunkach załamują się także liczne spółdzielnie?

Czy można wymagać, by spółdzielczość rolnicza kwitła tam, gdzie upada rolnictwo?

Czy można winić spółdzielczość, że nie uzbierała dostatecznych kapitałów, by stanąć silnie na nogach, skoro na brak kapitałów cierpi kraj cały?

Czyż nie w równym, albo w większym stopniu załamują się różne spółki prywatne i towarzystwa akcyjne, zwłaszcza jeśli działają w rolnictwie? Toć powątpiewania słyszy się również co do wartości **ustroju kapitalistycznego**, który jakoby nie mógł się uporać z trudnościami obecnego kryzysu. A czy może lepszy zdał egzamin ustrój krańcowo przeciwny, czyli **komunistyczny**?

Widzimy więc, że nie ma żadnych podstaw twierdzenie, że ustrój spółdzielczy okazał się podczas kryzysu **mniej wytrzymałym** od innych form organizacyjnych.

Nie dziw, że nas, rolników — spółdzielców, na których prócz własnych kłopotów ciąży jeszcze odpowiedzialność za losy spółdzielni, ogarnia czasami wątpliwość i uczucie rezygnacji w walce z kryzysem. Toć od 2 lat poprostu wali się na nas wszelkie licho i nie ma na czym zaczepić nadzieję na lepszą przyszłość. A jednak burzę przetrwamy, bo przetrwać musimy. Wyratować z zawie-

ruchy musimy nietylko własny warsztat rolny, ale nasze wspólne dobro, czyli naszą spółdzielnię. Choć nie uratujemy wszystkich, uratujemy tę najzdrowszą część, a w każdym razie nie ustępujemy bez walki, a dopiero po wyczerpaniu wszelkich wysiłków i środków ratowniczych. Pamiętajmy bowiem, że to, co w okresie kryzysu utracimy, na nowo budować będziemy musieli, my, lub dzieci nasze, gdy kryzys minie.

Do przetrwania potrzebne są nam więcej siły moralne, niż materialne, więcej **odpowiedni ludzie, niż kapitały**. A ci ludzie, którzy stoją na ciele spółdzielni muszą mieć niewzruszoną wiarę w posłannictwo idei spółdzielczej, w jej szlachetność, celowość i życiową wytrzymałość. Swoiste znamiona ustroju spółdzielczego w niczym nie stracili w dobie kryzysu na swej wartości. Przeciwnie, niektóre nabrały właśnie teraz specjalnego blasku. Wspomnę tylko o jednej takiej zasadzie spółdzielczej, która głosi: **jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!** Zasada na wskroś chrześcijańska, którą nasz nieśmiertelny wieszcz wyraził w słowach: „W szczęściu wszystkich są wszystkich cele!”

Jak dalece świat odbiegł od tej zasady! Jego ustrój zbudowany jest na **egoizmie jednostek, klas lub narodów**. Już dziś ludzie myślący zdają sobie sprawę, że ten egoizm prowadzi ludzką do

nędy i katastrofy, a ratunkiem ludzkości i cywilizacji może być właśnie tylko **solidaryzm** jednostek, klas i narodów. Wiedzą, że tak jest, ale nie wiedzą, jak tę zasadę solidaryzmu gospodarczego wprowadzić w życie.

My spółdzielcy, wiedzieć i wierzyć musimy, że właśnie ustrój spółdzielczy tę dla ludzkości zbawienną zasadę wprowadzić w życie.

Ta wiara w szlachetne i zbawienne założenia ustroju spółdzielczego, który swe natchnienie czerpie wprost z nauki Chrystusa, powinna nas, spółdzielców, uodpornić przed zgnubnym zniechęceniem, winna nam dodać otuchy i sił do walki z piętrzącymi się przeciwnościami.

A więc do dzieła! — **Nadzwyczajne trudności wymagają nadzwyczajnych wysiłków**. Więcej, niż kiedykolwiek dbajmy o karność organizacyjną, solidarność zawodową i zwartość szeregów spółdzielczych. Piętnujmy bezwzględnie tych dezertów wśród nas, którzy dla chwilowej korzyści bez skrępowań opuszczają nasze szeregi w najcięższej chwili; i także tych, którzy tylko po to są członkami spółdzielni, by brać, a w zamian nie świadczyć nie chcą.

Stańmy z wiarą na zagrożonym szanie, walczmy mężnie i wytrwale pod **znakiem tęczy**, z wiarą w własne siły i potęgę idei, która dla dobra ludzkości zwyciężyć musi.

Narod, w którym oszczędność stała się przywoczeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie
Chojcicki

Budżet na r. 1933-34 w cyfrach

Dochody i wydatki poszczególnych części budżetu

Preliminarz budżetowy na rok 1933-34, opracowany przez rząd przewiduje globalną sumę wydatków w wysokości 2.449.897.181, zaś globalną sumę dochodów w wysokości 2.088.999.150 zł.

Na sumę ogólną wydatków, jak się dowiadujemy, składają się wydatki zwyczajne — 2.369.952.041 zł., wydatki nadzwyczajne — 70.041.140 zł. oraz dopłaty do niektórych przedsiębiorstw i funduszy pań-

stwowych w wysokości 9.904.000 zł.

Na ogólną sumę dochodów składają się dochody administracji w kwocie — 1.309.180.230 zł., wpłaty monopolów państwowych — 661.171.000 zł., wpłaty przedsięwzięć państwowych — 102.647.920 zł., wpłaty funduszy państwowych — 16.000.000 zł.

Dochody i wydatki poszczególnych części budżetów w dziale: „administracja”

Nowe prawo o stowarzyszeniach

Dwa kardynalne zadania

W najbliższym Dzienniku Ustaw ukazał się ma rozporządzenie ustawodawcze Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, normujące prawo o stowarzyszeniach i scalające ustawodawstwo w tej dziedzinie, które pochodzi z czasów zaborczych i do dziś jeszcze obowiązujące.

Znaczące różnice, jakie zachodziły dotąd w prawie o stowarzyszeniach na terenach b. zaborów, stworzyły konieczność wydania jednolitego tekstu, któryby normalizował te zagadnienia. Zatem nowe rozporządzenie regulujące prawny byt stowarzyszeń o celach **niezarobkowych** spełni dwa kardynalne zadania: scali istniejące prawo o stowarzyszeniach i dostosuje je do wymagań życia.

Ponieważ praktyka wykazała konieczność odrębnego normowania dla różnych typów stowarzyszeń o celach niezarobkowych, rozporządzenie przewiduje trzy typy stowarzyszeń, a mianowicie: stowarzyszenia zwykłe bez osobowości prawnej i bez prawa tworzenia rozgałęzień powstających drogą zgłoszenia do powiatowych władz administracji ogólnej (system meldunkowy), stowarzyszenia zarejestrowane, które nabywają osobowość prawną i mogą tworzyć na obszarze państwa swe odgałęzienia, a powstające na podstawie statutu drogą rejestracji przez wojewódzkie władze administracyjne, wreszcie t. zw. stowarzyszenia wyższej użyteczności, mające pełną

osobowość prawną, a nadto korzystające ze szczególnego przywileju. Stowarzyszenia takie powstają, względnie zostają przekształcone na ten typ z innych stowarzyszeń, drogą uchwały rady ministrów, przy jednoczesnym nadaniu takiemu stowarzyszeniu specjalnego statutu.

W normach prawnych o stowarzyszeniach wyższej użyteczności chodzi przede wszystkim o bardzo nieliczne organizacje szczególnie doniosłe dla państwa, których zadania mają na celu w pewnej mierze wyręczenie władz państwowych, względnie dopomaganie im w spełnianiu doniosłych funkcji, związanych z interesami państwa (np. Czerwony Krzyż, LOPP itp.).

Manewry strzeleckie w Poznaniu

W Poznaniu odbyły się ćwiczenia bojowe połączonych oddziałów Związku Strzeleckiego i Związku Rezerwistów. Całość ćwiczeń wypadła imponująco. Oddziały strzeleckie i rezerwistów wykazywały się znakomicie ze swych zadań, co podkreślił po ukończeniu ćwiczeń płk. dypl. Rowiecki, który dowodził działaniami operacyjnymi. W przemówieniu swem podziękował on i pochwalił oddziały za dzielną postawę oraz za sprawne wykonanie ćwiczeń.

Niema „korytarza” — jest tylko Pomorze

Narzędzie opinii amerykańska zaczęła działać

Z Nowego Jorku donoszą: „Associated Press” zawiadamia, że przestała używać w sprawozdaniach swoich nazwy „korytarz” — którą to prowincję polską na przyszłość nazywać będzie stale „Pomorze”.

Do decyzji tej przyczyniły się liczne listy, otrzymane przez „Associated Press” od czytelników polskich, którzy nazwę „korytarz” jako wymyśloną przez Niemców dla celów propagandy uważali za obraźliwą.

„Associated Press” uzależniła tę decyzję od tego, czy departament stanu w Waszyngtonie używa nazwy „korytarz” jako nomenklatury geograficznej, czy też używa nazwy „Pomorze”.

Gdy z Waszyngtonu nadeszła informacja, że departament stanu nazwy „korytarz” nie używa, „Associated Press” zmieniła swoją nomenklaturę.

Oświadczenie „Associated Press” jest bardzo wymowne, gdyż dowodzi, że zarówno amerykańskie sfery oficjalne, jak i te kola, które kształtują opinię amerykańską, przejrzały wreszcie cele perfidnej propagandy niemieckiej. Z uznaniem opinia polska wita ten pierwszy krok zza oceanu, który nieprzebiegający w środkach antypolskiej propagandzie niemieckiej w St. Zjedn. nakłada hamulce.

Dyr. Butler przybywa do Polski

W dniu 7 listopada rb. przybywa do Warszawy, dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie p. H. B. Butler.

Poza szeregiem przyjęć oficjalnych i konferencji w ministerstwie spraw zagranicznych i ministerstwie opieki społecznej, program pobytu dyr. Butlera w Warszawie przewiduje udział jego w uroczystej akademii żałobnej dla uczczenia śp. min. Sokola i śp. Alberta Thomasa. Ponadto dyr. Butler wygłosi w dniu 8 listopada rb. odczyt w auli uniwersyteckiej pt. „Bezrobocie a plan wielkich robót publicznych”, zorganizowany staraniem Zrzeszenia Akademickich Stowarzyszeń Ligi Narodów w Polsce.

Popierajcie przemysł krajowy

przedstawiają się następująco (pierwsza cyfra dochody, druga — wydatki):

Prezydent Rzplitej	176.290	2.920.637
sejm	269.310	6.164.725
senat	7.050	1.659.117
najwyższa izba kontroli	143.500	4.686.000
prezydjum rady min.	1.750	3.020.800
min. spr. zagran.	14.562.200	43.296.000
min. spr. wojsk.	2.407.300	822.700.000
min. spr. wewn.	22.801.380	202.530.923
min. skarbu	1.123.359.360	117.021.460
min. sprawiedl.	69.274.700	99.460.200
min. prz. i handlu	15.032.300	32.451.800
min. komunikacji	2.926.600	22.892.100
min. rol. i ref. rol.	2.155.700	21.990.000
min. oświaty	3.814.600	324.597.107
min. opieki społ.	2.041.500	99.949.700
min. poczt i telegr.	6.690	1.516.000
emer. i zaopatrzenia	50.200.000	157.800.000
renty inw. i pensje	—	137.050.000
długi państwowe	—	338.286.612

Monopole państwowe wpłacają do Skarbu Państwa według preliminarza:

monopol solny	48.563.000
monopol spiryt.	230.000.000
monopol tytoniowy	350.000.000
monopol zapalcz.	18.528.000
loteria państw.	14.080.000

Przedsiębiorstwa państwowe wpłacają do Skarbu Państwa:

drukarnie państw.	125.000
Polska Ag. Tel.	12.000
przedsiębiorstwa przem., handl. i górniczo-hutnicze	1.510.920
Polskie Kol. Państw.	50.000.000
Lasy państw.	26.000.000
Polska Poczta, Telegraf i Telefon	25.000.000

Nowy dział umieszczony w tegorocznym preliminarzu budżetowym p. n. „fundusze ma wpłacić do Skarbu Państwa:

państw. fund. kred.	7.000.000
państw. fund. gosp.	9.000.000

Triumf Herriota w parlamencie

Ścisły związek z Polską — gwarancją pokoju

W ostatnim numerze naszego pisma podaliśmy obszernie sprawozdanie z dyskusji we francuskiej Izbie Deputowanych nad kwestją rozbrojenia. Komunistę Chasseigne osmielił się bezprzykładnie napaść na Polskę i Rumunję, na co Herriot zaprotestował energicznie, oświadczając m. in.: Internacjonalizm nie polega na obrażaniu narodu, zwłaszcza gdy się mówi o Polsce, która jest symbolem męczeńskiego narodu. Polska — mówi dalej Herriot — była trzykrotnie ofiarą najstraszniejszego imperializmu i Francja może się tem szczycić że swojego czasu przygarnęła jej synów.

W dalszym ciągu posiedzenia Izby deputowanych zabrał głos umiarkowany republikanin Franklin Bouillon, stwierdzając, iż Niemcy stale gwałcili Traktat Wersalski. Mówca odczytuje dokumenty, dowodzące iż Niemcy ukrywają materiał wojenny. Próbowałismy — mówi dalej Franklin Bouillon — rozmawiać z Niemcami republikańskimi, dziś jednak republika jest martwa. Ludy, które zawdzięczają swe odrodzenie traktatom, nie mogą się zgodzić na to, by niszczone nową Europę. Jedynie ścisły związek z sojusznikami zatrzyma Rzeszę Niemiecką przed dziełem niszczenia traktatów.

W dalszym ciągu swej mowy w Izbie deputowanych oświadczył Herriot: jeżeli konferencja genewska miałaby się rozbić, pozostałoby nam tylko jeden środek, mianowicie wysięg w zbrojeniu francusko-niemieckim. Musimy zachować zimną krew, zwłaszcza wobec poważnej sytuacji.

Wielki przyjaciel Polski Louis Marin oświadczył w swym przemówieniu: „sprzymierzeńcy muszą wiedzieć, czem jest dla nich Francja. Polityka przemyerzy została potępiona przez Ligę Narodów, Francja jednak powinna przyjść z pomocą wszystkim aliantom nawet najdrobniejszym. Marin wyraża pochwałę dla Herriota że w rokowaniach genewskich zaapelował do przedstawicieli Małej Ententy, Belgji i Polski. Mówca zastanawia

Targi i walka między Rzeszą a Prusami

Bawaria ostrzeża Hindenburga

W sobotę odbyła się zapowiedziana konferencja u prezydenta Hindenburga jako rozjemcy w sporze Braun — Papan. Trwała ona całą godzinę.

Prezydent Hindenburg stwierdził na wstępie, że spór pomiędzy Rzeszą a Prusami został wyrokami trybunału lipskiego zlikwidowany i że zarówno sam prezydent, jak i rząd Rzeszy stoją całkowicie na gruncie wyroku i uznają, iż obie strony winny poczynić lojalne próby, umożliwiające praktyczną współpracę.

W odpowiedzi swej premier pruski Braun zaznaczył, że gabinet pruski stoi oczywiście również na gruncie wyroku i przedstawił poglądy rządu pruskiego, jakie należy wyciągnąć z orzeczenia lipskiego. Rząd pruski musi odzyskać przyznane mu prawa.

Z kolei zabrał głos kanclerz Papan, który zaznaczył, że tylko względy na polityczną rację stanu skłoniły rząd do jego zarządzeń. — Zdaniem kanclerza komisarz Rzeszy nie może ograniczyć swych funkcji jedynie do strzeżenia porządku i spokoju, lecz musi posiadać w swym ręku całkowitą władzę wykonawczą!

Premier pruski oświadczył wówczas, iż obstaruje przy swym stanowisku, zwłaszcza w sprawie reformy administracji.

Prezydent Rzeszy, zabierając ponownie głos zaznaczył, iż przywrócenie trwałych stosunków w Prusach, wymaga utrzymania w jednym ręku władzy w Prusach i Rzeszy oraz wprowadzenie jednolitej polityki. Wreszcie Prezydent wyraził nadzieję, że osiągnięte zostanie porozumienie.

Wielką sensację wzbudziła uchwała rządu bawarskiego, zakomunikowana prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi. Rząd bawarski stwierdza, iż rozpatrując wiadomość o planach rządu Rzeszy co do przeprowadzenia reformy ustroju w Prusach, doszedł do przekonania, iż zawierają one ciężki atak na konstytucyjne stanowisko wszystkich krajów związkowych wobec Rzeszy i pomiędzy sobą. Postępowanie rządu Rzeszy wywołuje poważne rozczarowanie u tych wszystkich, którzy, żywiąc ufność do oświadczeń rządowych liczyli na to, iż reforma Rzeszy nastąpi wyłącznie na drodze prawnej i po przeprowadzeniu rokowań z krajami związkowymi.

się dlaczego Francja nie miałaby okazać pomocy finansowej narodom, które jej pomagają w czasie wojny (protesty na skrajnej lewicy) Marin zapytuje dlaczego wtedy, gdy deputowany Chasseigne zaatakował Polskę, socjaliści, należący przeważnie do przyjaciół tego kraju, nie zaprotestowali. Na sali rozlegała się wybuchy śmiechu. Louis Marin zwraca się w stronę Francois Alberta z zarzutem, iż śmieje się z rządu i ludności sprzymierzonego kraju. „Nie śmiałem się ani z rządu polskiego ani narodu polskiego, lecz ze sposobu w jaki się o nich mówi — odpowiada Francois Albert.

Następnie przyjęty został przez Izbę porządek dzienny zaproponowany przez Francois d'Albarta w imieniu grupy radykalno-społecznej: Brzmi on jak następuje: „Izba deputowanych, świadoma znaczenia przesilenia ekono-

micznego, politycznego i moralnego, jaki przeżywa świat i przekonana, że przesilenie to może być przewyciężone jedynie przez wielki wysiłek współpracy międzynarodowej, wyraża rządowi zaufanie w prowadzeniu polityki opartej na zasadach następujących: 1) poszanowanie zasad wysuniętych przez pakt Ligi Narodów a w szczególności potępienie wszelkiej agresji, 2) powszechne zmniejszenie wszystkich zbrojeń, skutecznie kontrolowane oraz rozszerzenie władzy Ligi Narodów dla zapewnienia równości wszystkich ludów w bezpieczeństwie międzynarodowym, 3) zniesienie we wszystkich krajach prywatnej fabrykacji broni i kontrola fabrykacji i handlu bronią.

Po sprawdzeniu okazało się, iż za votum zaufania dla rządu głosowało 425 deputowanych przeciwko 25.

Wys. Komisarz Rosting u P. Marszałka Piłsudskiego



Pan Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze p. Helmara Rostinga prowizorycznego wysokiego komisarza Ligi Narodów w Wolnym Mieście Gdańsku. Na ilustracji naszej stoją od lewej wysoki komisarz Rosting, P. Marsz., Piłsudski i wiceminister Beck.

Ojciec św. do Episkopatu polskiego

W odpowiedzi na depezę Ks. Ks. Arcybiskupa i Biskupów zebranych ostatnio w Warszawie na komisji prawnej, z Watykanu nadeszła odpowiedź następującej treści:

„JEM. Ks. Kardynał Kakowski, Warszawa Pełne oddania wyrazi Waszej Eminencji, — JE. Ks. Kardynała Hlonda, Arcybiskupów i Biskupów zebranych na konferencji biskupiej, — szczególnie mile przyjęte zostały przez Jego Świątobliwość, który zawsze ufając w skuteczność modłów świata katolickiego o to, aby ustały bolesne prześladowania, odnawia życzenia dla umiłowanych diecezji Polski i przesyła z miłościwego serca umacniające błogosławieństwo apostołskie, zapowiadające nowe światła i nowe łaski.

Ks. Kardynał Paccelli”.

Zjazd Rady Harcersstwa

W dniach 1 i 2 listopada br. odbędzie się w Warszawie 55 zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej. Obradom przewodniczyć będzie prezes Związku Harcersstwa Polskiego woj. Grażyński.

Na zjeździe omówione zostaną m. in. sprawy odbytych ostatnio w Polsce międzynarodowych zjazdów i konferencji harcerskich, sprawy przyszłorocznego wielkiego zlotu skautowego pod Budapesztem, program prac na nadchodzący okres zimowy, sprawy przysposobienia wojskowego, starszego harcersstwa, oraz sprawa terminu i miejsca 13 walnego zjazdu ZHP.

Krach bankowy

Donoszą z Paryża, że jeden z największych banków prowincji Aisne. Towarzystwo Kredytowe St. Quentin, zawiesił wypłaty w związku z tem poniosł duże straty kupcy miejscowi, którzy załatwiali wszystkie swoje interesy w tym banku.

P. K. O.



PEWNOŚĆ i ZAUFANIE
1.060.000
STAŁYCH KLIENTÓW
ZŁOŻYŁO: 561.000.000 ZŁ
WSZYSTKIE URZĘDY POCZTOWE
SĄ ZBIORNICAMI P. K. O.

tajemnica wkładów zapewniona

W obronie praw naszych braci za kordonem

Oko za oko, ząb za ząb

W auli Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie odbyło się zebranie protestacyjne słuchaczy i pracowników CIWF, przeciw nieotwarceniu polskiego gimnazjum w Bytomiu. Zebranie odbyło się z okazji tygodnia polskoniemieckich zagadnień i zostało zorganizowane przez Bratnią Pomoc Słuchaczy CIWF. Zebranie zajął prezes Br. P. S. kolega Durko Paweł. Referat na temat: „Walka Polaków pod zaborem pruskim z nawalą germanizacyjną” wygłosił kolega Karuga W-nenty z Król. Huty, który został przyjęty hucznymi oklaskami. Referent przedstawił stosunki, w jakich żyją Polacy pod zaborem pruskim i w jakich stosunkach żyje mniejszość niemiecka w Polsce. Omówił powód założenia polskiego gimnazjum w Bytomiu i niesłychane stanowisko Niemców, którzy odmawiają pozwolenia na roz-

poczęcie zajęć szkolnych. Podkreślił, że w stosunku do Niemców musimy stosować zasadę: „Oko za oko, ząb za ząb”!

Po odczytaniu rezolucji, którą przyjęto jednogłośnie i huraganowymi oklaskami, odśpiewano „Rotę”. Na tem zebranie protestacyjne zamknięto.

W czasie zebrania urządzono doraźną składkę na rzecz polskiego gimnazjum w Bytomiu, która przyniosła 150,50 zł., którą to sumę przekazano odnośnemu Komitetowi.

W osobnej rezolucji zebrani protestują jak najostrej przeciw pogwałceniu przez rząd niemiecki art. 98 Konwencji Genewskiej o prawach mniejszości, przez nieotwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Bytomiu.

Potępiamy jak najostrej — głosi rezolucja — stałe łamanie zasad wzajemności

obowiązujących Niemcy według Konwencji Genewskiej. Z uwagi na to, że mniejszość niemiecka w Polsce w liczbie 730 tysięcy g'ów cieszy się jak największą swobodą w rozwoju swych potrzeb kulturalnych, czego dowodem jest 839 zakładów niemieckich z językiem wykładowym niemieckim, w tem 34 średnich, wobec zaledwie 25 państwowych i 66 prywatnych szkół elementarnych polskich pod zaborem niemieckim — domagamy się ze strony władz polskich bezwzględnego zamknięcia wszystkich szkół średnich, publicznych i prywatnych z językiem wykładowym niemieckim w Polsce.

Zapewniamy, że akademicy polscy w walce o prawa kulturalne Braci cierpiących w niewoli pruskiej będą tworzyć zawsze wspólny front.

Oszczędność w przyrodzie

Piękne przykłady z życia roślin i zwierząt

Człowiek współczesny utracił bliższą łączność z przyrodą. Dzieła go od niej kamienne mury miast, ich asfaltowe chodniki, dzieli praca, która go wiezi w zamkniętych warsztatach lub przykuwa do biurka. A z natury rzeczy człowiek z przyrodą jest silnie związany, i jest niepozbawiony głębszego znaczenia mit o Proteuszu, który z ziemi czerpał swe siły.

Ucieczka w mury miast rozluźniła silne więzy, łączące człowieka z przyrodą. Dalekie to czasy, kiedy człowiek poddawał się jej nieodmiennym prawom. Inaczej zbyteczny byłby ten dzisiejszy „dzień oszczędności”.

Jedno bowiem z naczelnych praw, obowiązujących w całej przyrodzie — to *prawo* nakazujące oszczędność. Przejawia się ono wszędzie w najróżnorodniejszych postaciach. Stosuje się do niego ziemia, stosuje świat roślinny i zwierzęcy.

Nad ziemią naszą z całej jej flory przewalają się różne pory roku, różne jej stawiając wymagania. Po okresie, obfitym w słońce i ciepło, nastają dni *wichur zimowych*, kiedy ziemia i świat roślinny zdają się obumierać, kiedy z zewnątrz żadne nie mogą oczekiwać pomocy. Lecz co roku wszystko do nowego budzi się życia, zwycięsko przetrwawszy okres niemocy. Dzieje się to za sprawą tego *przemownego nakazu oszczędności*, któremu *wszystko w przyrodzie podlega*, — od którego jedynie człowiek zdaje się uchylać. Prawo to sprawia, iż ziemia, drzewa, krzewy i zioła nasycają się w porze letniej energią słoneczną, i przetwarzają na substancje i soki żywołne, z których czerpią w okresie martwoży zimowej. Prawo to każe drzewom odrzucać ozdobną szatę swych liści, a roślinom ograniczać się nawet do skromnych cebulek i łodyg, i tak *ścięśniać się w jankajciańskich ramach swego „budżetu zimowego”*. Na barwną, bujną krasę, na piękne szatki pozwalicie sobie, kiedy przyjdzie wasza pora, — mówi im mądra pramatka przyroda.

W świecie zwierzęcym jeszcze jaskrawiej występują przejawy wszechwładnego nakazu oszczędności bardziej zbliżone do form, według których oszczędność w społeczeństwie ludzkim z powodzeniem mogłaby się wzorować. Nie naróżnił oko mędrca czy poety często odwraca się od spraw ludzkich, a z lubością wpatruje się w życie *pszczół* czy *mrówek*, w którym widzi miniaturowy, lecz doskonały prawzór świata ludzkiego. Zjawisko oszczędności w rozległym świecie zwierzęcym najjaskrawiej występuje u zwierzątek, powszechnie znanych, jak *wiewiórka*, *chomik*, *mysz*, *pszczola*, w postaci, będącej najprymitywniejszą formą oszczędności. Polega ona, jak wiadomo, na gromadzeniu *zapasów żywnościowych* na okres zimowy, kiedy las czy pole nie będą w stanie wyżywić tych małych żyjątek. Jak głęboko to poczucie oszczędności zakorzenione jest u zwierząt, świadczy fakt, że nie zanika ono nawet w niewoli, kiedy faktu, że człowiek troszczy się o dobro małego jeńca w klatce. Wiewiórka w niewoli orzeszki skrzętnie showa w zaimprovizowanych skrytkach i gromadzi stałe zapasy *na czarną godzinę*. Podlega-

jąc nakazowi oszczędności świat zwierzęcy nie tylko umiejętnie gospodarzy swoimi zapasami żywnościowymi, lecz oszczędnie i w sposób rozumny rozporządza swoimi, porywając się na większe wysiłki i wykazując większą żywotność w okresie „dobrobytu” podczas gdy okresy przesilenia nakłaniają zwierzęta do ograniczenia swych *funkcyj życiowych* do najkonieczniejszych. Czyż takim mądrym przejawem oszczędności nie jest dotkliwy dla nich okres?

Przykłady takie dotychczas mnożyły w nie-

skończoność w których wszędzie przejawia się mądre prawo przyrody: *Oszczędzaj!*

Człowiek zaś nigdy nie wyzwolił się tak da lece, aby dla siebie mógł ukuć inne prawa. Nigdy nie zdolał zerwać zupełnie więzów, zespalających go z otaczającą go przyrodą. Wylamywanie się z pod jej kardynalnych praw tylko zła dla niego mogą mieć następstwa. Nigdy nie zdolał zmienić powszechnych praw, zmienił się najwyżej ich forma.

Z przyrodą związani jesteśmy nierozdzielnie.

OBYWATELE

Poraz siódmy z rzędu obchodzimy

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

31 października każdego roku pospołu z innymi narodami

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

to dzień troski o zabezpieczenie przyszłości sobie i swym bliskim

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

to dzięki sprawdzenia wyników własnej pracy i gospodarki

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

to dzień budowy własnego dobrobytu.

W dniu tym powinniśmy wszyscy sobie uprzytomnić, że oszczędność, przeczność i umiarkowanie, to podstawowe zasady życia naszego, naszej rodziny i społeczeństwa.

Pamiętajmy, że każdy jest kowalem własnego szczęścia. Pamiętajmy, że każdy grosz oszczędzony, będzie nas ratował w potrzebie. Pamiętajmy, że nawet z niewielkich zarobków odkładać można systematycznie, choćby grosze. Ciężki gospodarczo okres przeżywany dziś przez cały świat stwierdza ze szczególną siłą konieczność przestrzegania oszczędności przez wszystkich i na każdym kroku. Pamiętajmy, że z drobnych kwot, składanych przez ogół w kasach oszczędności powstaje kapitał, który ożywia handel, przemysł, rolnictwo i, tworząc warsztaty godziwej pracy i zarobku, zwalcza bezrobocie. Pamiętajmy, że oszczędność jest jedyną drogą tworzenia rodzimych kapitałów, stanowiących ostoję niezależności gospodarczej Państwa.

A więc, oszczędzajmy i uczmy oszczędzać innych w imię dobrobytu osobistego i potęgi gospodarczej Narodu.

CENTRALNY KOMITET OSZCZĘDNOŚCIOWY
RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ

31. X. 1932 r.

F. ANTONI-OSSENDOWSKI.

Multum świętych interesów

Wszystko można kupić za bezcen

Ludność wszystkich państw, nie wylączając, niestety Polski, stała się niepomiernie rozpolitykowaną. I żeby to jeszcze w sprawach wewnętrznych, bezpośrednio ją dotyczących codziennie, powiedzmy, normalnych i zrozumiałych, lecz nie! Ludzie najwięcej się interesują „wielką polityką” europejską, bał wszechświatową.

Najświętsze enuncjacje Hitlera, wynurzenia Mac Donalda, wesola lub posepna mina Terriota, nowy „trick” von Papena — wszystko to się komentuje, rozważa i ma swoje dyskonto na giełdzie opinii publicznej. Co prawda takie dyskonto posiada wszystkie cechy spekulacji, na niczem poważnym nie opartej. Któż wątpi, że idealnym stanem świadomości publicznej byłoby przygotowanie i istota, osnuta na zrozumieniu przebiegu zjawisk ogólnowświatowych — politycznych i gospodarczych — ocena ich przez wszystkie sfery ludności?

Chyba nie trzeba tłumaczyć, że tak nie jest w dobie obecnej. W epoce przedwojennej polityka była zawodem pewnego odłamu urzędników, wyższych, którzy kierowali nawa państwową. Ludność się dawała z łatwością kierować, bardzo mało zgłębiając arkana polityki, nietylko zewnętrznej — od orzędo istnień urzędniczych, — ale i wewnętrznej, nad którą się głowili mężowie zaufania, wysyłani do

parlamentów. Ludy żyły, pracowały, używały, cieszyły się i smuciły pod skrzydłami swoich rządów.

Wojna ludów i polityka.

Nie oszukujmy siebie samych twierdzeniem, że tak może być we Włoszech, a znów inaczej — w Wielkiej Brytanii. Będzie to twierdzenie, na niczem realnym nieoparte. — Któryś z francuskich mężów stanu i dziennikarzy — zdaje mi się, że „stary tygrys” — Clemenceau, — podczas jednego z informacyjnych zebrań prasowych doradzał kierownikom pism, aby zapewniali płatnymi ogłoszeniami kolumny poświęcone polityce zagranicznej, gdyż „mało kto czyta informacje i telegramy polityczne, a już absolutnie nikt, poza specjalistami, ich nie rozumie”.

Wojna światowa wszystko przewróciła do góry nogami, pociągając do bezpośredniego w niej udziału nie tylko rządy i armie, lecz całą pokojową ludność, zmieniając wojny w wojny ludów.

Od wojny też, datuje się zainteresowanie ogółu wielką polityką. Muszą jednak upłynąć lata jeszcze i lata, zanim ogół wyrobi sobie ustaloną opinię o zjawiskach politycznych i przystąpi do systematycznej analizowania. Tymczasem n są w dziedzinie tej panuje chaos, dyletanizm, oportunistyczny lub de-

fetyzm, a wszystko najczęściej bezpodstawne i niezwykle subiektywne, od stopnia inteligencji, temperamentu i rozważliwych.

Haczyki i muszki na ryby.

Przypominam sobie okres inflacji markowej w Polsce, Kiedyś, idąc Nowym Światem w Warszawie, posłyszałem za sobą następującą rozmowę:

— Czy wiesz, że opony samochodowe podskoczyły w cenie o sto tysięcy marek?

— O, to znaczy, że marka znowu na lew zleci! — odpowiedział inny głos.

— Niema rady! Trzeba będzie za wszystkie oszczędności nabyć... haczyków i sztucznych muszek na ryby!

Obejrzałem się zdumiony i spostrzegłem dwu małych chłopców w czapkach gimnazjalnych.

Łódź podwodna i krew życia.

Los chciał, aby rzeczywistość tak wczesnie nauczyła ich obracać pieniędzmi i przekonała, że pieniądź zachowuje miano i siłę pieniądza, dopóki jest płynnym, dopóki wykonywa obieg, dla którego został wynalezony. Nie wiem, co obecnie robią ze swymi oszczędnościami ci sami chłopcy, którzy przez ten czas musieli już oni zdrowieźnić i zmądrzeć. Czyli holdują oni zdrowieźnić o obrocie i oprocentowaniu pieniądza, czy też, przeczytawszy wojowniczą mowę gen. Schleichera lub wiadomość o spuszczeniu na wodę największej w świecie francuskiej łodzi podwodnej powiedzieli sobie:

Premier angielski o oszczędności

J. Ramsay Mac Donald — Pierwszy Minister, Pierwszy Lord Skarbu:

Szerzenie zmysłu oszczędności winno być troską wszystkich rządów w wszystkich czasach, specjalnie zaś w obecnym okresie — kryzysu gospodarczego, jaki przeżywa cały świat.

Na Wyspach Brytyjskich suma wkładów oszczędnościowych w trzech wielkich instytucjach oszczędnościowych, tj. w Komitetach Oszczędnościowych, Brytyjskim i Szkockim, w Pocztowej Kasie Oszczędności i w zwykłych Kasach Oszczędności — wyraża się dziś ogromną kwotą przeszło 1.100.000.000 funtów szterlingów; poza temi organizacjami, znajdującymi się pod kontrolą Państwa, jest wiele doskonale zorganizowanych instytucyj szerzących oszczędność, których kapitały powiększają znacznie kwotę, wymienioną powyżej.

Oszczędność, gdy oznacza ona mądre ograniczenie zbytku, a nie zmniejszenie wydatków rozsądnych i celowych — wzmacnia potęgę narodu i siłę charakteru obywateli.

Najgorętszym mem pragnieniem jest, by ci, którzy pracują dla sprawy oszczędności, działali owocnie, ułatwiając nie tylko swej Ojczyźnie, lecz i całemu światu postęp na drodze pokoju, szczęścia i dobrobytu.

J. Ramsay Mac Donald.

HOTEL ROYAL

WARSAWA CHMIELNA 31

OGRZEWANIE CENTRALNE

TELEFONY I WODA BIEŻĄCA

W POKOJACH (7671

CENY NISKIE. BEZPŁATNY GARAZ.

Z dnia

Weksel tu — weksel tam!

Weksel tu i weksel tam... Przedemną, za mną koło mnie i we mnie... W dzień i w nocy... We śnie i na jawie... Wsi nademną jak zmore, jak miecz Damoklesa, jak komornik...

Goni za mną z szybkością przewyższającą wszystkie rekordy Kusocińskiego i Walasiewiczówny... Widzę go wszędzie; na talerzu, w gazetce, na ekranie w oczach mej ubóstwianej... (tam szczególnie!)

Ohyda! Potwór! Hydra tysiącgłowa o milionie węzowych ramion sięgających do mego portu... Wszystko mi sobą przestania! Moje futro — to weksel... Moje nowe ubranie... „Jej” kapelusz i mój własny... Mój gospodarz jak brat sjański do weksla podobny...

„Nie... Dość już tego! Bunt i opozycja przeciw wekslowi! Precz z nim! Nie będzie weksel ztrawcać mi życia i całej jego krasy. Nie więcej na weksel nie kupię, niech żyje oszczędność!”

Grosik tu i grosik tam, zaoszczędzony lub wykuplany z pończochy zamortuje, zabije zniszczy weksel.

Precz z wekslami. Pędzę do P. K. O. do Ministerstwa Walki z Wekslem!

— Oj, źle! Pachnie wojną...

To powiedziawszy, ukryli swoje oszczędności w bezpiecznym, jak się im zdaje, miejscu i zaczęli się spoglądać z nieufnością na horyzont polityczny. Z pewnością — tak właśnie zrobili...

Przynajmniej tak twierdziło w swoim czasie pismo szwajcarskie „Journal de Geneve”, wskazując, że po rozłamie, powstałym pomiędzy rządami Rzeszy i Prus, po wysunięciu się na czoło partii wojowniczej Niemiec, banki szwajcarskie zawałone zostały składaniami w nich kapitałami prywatnymi, nie korzystającymi ze stopy procentowej.

Taki oto wynik dał powojenny pęd do prognozyków w polityce światowej. Zamiast tego, żeby wzmagać krążenie krwi w państwie, podtrzymywane szybkim i nieustającym obiegiem pieniężnym, politycy — zawodowi i dyletanci — wypompowują niezbędną do życia krew, tj. obezwładniają pieniądź, chowając go w skrytkach prywatnych, nieraz nie- możliwie naiwnych, narażając wylekłego ciur- lacza na bezpowrotne straty.

Nikt z takich amatorów uspiętego pieniądza nie myśli, o tem, że jego ojczyzna, naród wreszcie — on sam, manipulując pieniądźmi, podnosi odporność państwa, wzmacnia jego siły, co jest tem konieczniejszemu, im trudniejsza, zawilsza i niepewniejsza konjunk- tura polityczna ogarnia świat.

Brylanty z korony carów.

Mówi się dużo i nader szumnie o upadku

Kapitalizacja w naszej gospodarce krajowej

Badźmy czynnymi pionierami oszczędności

Każdy bez wyjątku, proces produkcji wymaga pewnego nakładu kapitału. Poprzednio zaoszczędzonego, od którego produkcja jest ściśle uzależniona w tym sensie, iż nie może ona się rozwinąć w razie braku odpowiedniej ilości czynnika finansowego. Wytwórstwo poszczególnych krajów tylko wtedy jest w stanie postępować naprzód i dać zatrudnienie ogromnej masie bezrobotnych, o ile jest ono poprzedzone dopływem na rynek wewnętrzny odpowiedniego kapitału, pochodzącego, bądź z oszczędności własnej danego społeczeństwa, bądź z oszczędności innych narodów. Wynika z tego niezaprzeczalnie, iż, w celu ożywienia biegu naszej maszyny gospodarczej, wołanie o pomoc należy się trudności uzyskania pionierskich pożyczek zagranicznych, proces kapitalizacji wewnętrznej winien być otoczony największą pieczęcią, posunięcia zaś, które wpływałyby na niekorzystanie należy uważać za rdzę gospodarczą, wywołującą bolesne perturbacje we wszystkich dziedzinach skomplikowanego mechanizmu gospodarki krajowej.

Zmysł oszczędności, tkwiący, niezbyt zresztą głęboko, w naszej naturze, załamał się u nas na skutek inflacji, powodującej t. zw. ucieczkę od pieniądza. Kto tylko dostał gotówkę do ręki, czem prędzej starał się jej pozbyć, gdyż w bardzo krótkim czasie traciła ona na wartości. Do tej zabójczej dla rozwoju oszczędności, klęski inflacyjnej dołączyło się załamanie się złotego w roku 1925 i długotrwała polityka konsumencka, polityka taniego zboża, która zdewastowała warsztaty rolne i spowodowała skrajną anemię kapitałową naszego, już i tak wyczerpanego z zasobów i oszczędności, rolnictwa, anemię, przybierającą z nadejściem obecnego kryzysu wszelkie cechy organicznej atrofii.

Sąsiedzi nasi z zachodu i wschodu, zrozumiawszy konieczność zdobycia kapitałów dla odbudowy swej gospodarki, bądź uzyskali (jak np. Niemcy) dziwne, a jednak dosyć trwałe, pomimo ryzykownej polityki, zaufanie kapitalisty zagranicznego, bądź oparli się na kapitalizacji wewnętrznej, jak np. Rosja, która poszła drogą oszczędności przymusowej. Czemże bowiem jest piątletka, jeżeli nie planem przymusowej kapitalizacji społeczeństwa sowieckiego. Każdy funt chleba, każda para butów zaoszczędzona idzie na zakup ekipunku technicznego, wzmagającego pęd sowieckiej maszyny gospodarczej. W przeciwstawieniu do krajów zachodnio europejskich producent polski nie posiada tego najważniejszego atutu, jakim jest tani kredyt. Nie chce nam go użyć obcy kapitalista, gdyż potrzebny nam jest kredyt pionierski, a nie eksploatacyjny, za wypożyczony pieniądz musimy od-

budować nasz warsztat produkcyjny, zagraniczny zaś kapitał angażuje się najchętniej w przedsiębiorstwie poniekąd dobrze prosperującym o zapewnionych zyskach.

ZWYCIĘSKI ZŁOTY.

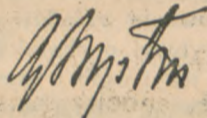
Z logicznej tej dedukcji polityka nasza doszła do wniosku, iż na kapitał obcy będziemy mogli liczyć dopiero wtedy, gdy własnymi oszczędnościami odremontujemy nasz warsztat wytwórczy, do tego zaś nieodzowną jest akcja oszczędnościowa społeczeństwa, którą należy rozwinąć, otaczając jak największą troską wszelkie objawy procesu kapitałotwórczego. Podstawowym warunkiem wzmocnienia się tego proce-

su jest stałość waluty; któż bowiem będzie odkładał pieniądze stale tracące na wartości? W tym więc też kierunku zafiksowaliśmy z rokiem 1926 nastawienie naszej polityki finansowej, polityki zdecydowanej, bezwzględnej w stosunku do wszelkich podstępów matoryjno-inflacyjnych, zdążającej, wytrwale po linii utrzymania stałej waluty krajowej, będącej nieodzownym czynnikiem, od którego jest uzależniona nietylko kapitalizacja rodzima, ale nawet całokształt poczynań gospodarczych. Nieodzwonnie to konieczne stanowisko czynnika miarodajnego i naszej instytucji emisyjnej znalazło pełne uznanie sfer gospodarczych i podziw zagranicy, podziw tem większy im

PREZES RADY MINISTRÓW

Polska, dla której okres zniszczenia wojennego trwał o dwa lata dłużej, niż dla innych narodów Europy, i która musiała odbudowywać swe życie gospodarcze bez żadnych dawnych zasobów oraz tworzyć kapitał własny zaczynając od początku, — doświadczyła najlepiej, jak doniosłe znaczenie posiada rozumna i celowa oszczędność.

W takich zaś okresach, jak obecny okres kryzysu, ciężko doświadczającego wszystkie narody świata, oszczędność dobrze pojęta jest szczególnie ważnym obowiązkiem i nakazem chwili. Wkłady gromadzone w Kasach Oszczędności, i lokaty oszczędnościowe są nietylko wyrazem uświadomienia ekonomicznego i zaufania społeczeństwa do pieniądza, lecz także akumulatorem energii, który — ułatwiając przetrwanie niepomysłnej konjunktury — ułatwi również i przyspieszy dźwiganie się do nowego pełnego rozwoju sił gospodarczych.



Wzrost wkładów oszczędnościowych

Wymowa cętr

W ciągu września nastąpił dalszy wzrost wkładów we wszystkich kasach oszczędności. Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły z 397.311 tys. zł. na 31 VIII, do 401.101 tys. na 30. IX r. b., czyli o 1%. Równocześnie zwiększyły się lokaty na rachunkach bieżących czekowych i żyrowych ze 150.804 tys. na 160.858 tys. zł.

Wkłady na książeczkach oszczędnościowych w 377 kasach komunalnych wzrosły z 527.711 do 530.481 tys. t. j. o 1/2%; lokaty na

rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych zwiększyły się z 45.184 na 45.209 tys., natomiast wkłady instytucji finansowych w kasach komunalnych spadły z 33.889 na 33.421 tys. zł.

W dwóch kasach niekomunalnych wkłady oszczędnościowe obniżyły się nieznacznie z 37.263 na 37.115 tys., natomiast wzrosły wkłady instytucji finansowych z 6.647 na 7.114 tys. i lokaty na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych ze 102 na 115 tys. zł.

Dane prowizoryczne dotyczące 55 banków akcyjnych i 5 większych domów bankowych, zestawionych przez komisariat bankowy ministerstwa skarbu wykazują, że we wrześniu r. b. nastąpił dalszy wzrost wkładów. Ogólna suma wkładów na koniec września wyniosła 466,7 milionów złotych, wobec 463,1 milj. zł. w sierpniu r. b.

Stan kredytów udzielonych przez banki zmniejszył się we wrześniu o przeszło 8 milionów zł. i wynosił 1.053 milj. zł., spadek ten dotyczył głównie kredytów na rachunkach bieżących oraz weksli zdyskontowanych; pożyczki terminowe utrzymały się na poziomie niezmiennym i wynosiły na koniec ubiegłego miesiąca 55,7 milj. złotych Redyskonto weksli w dalszym ciągu obniżyło się do 217,5 milj. zł. wobec 228,6 milj. zł. w sierpniu r. b. Zadłużenie banków wobec zagranicy — zmniejszyło się o przeszło 2 miliony złotych i wynosiło na koniec ubiegłego miesiąca 223,3 milj. złotych.

Godziny urzędowania w instytucjach państwowych

Z dniem 31 października kończy się corocznie tzw. letni czas urzędowania w instytucjach i urzędach państwowych (od godz. 8 do 15) i z dniem 1 listopada godziny pracy w tych urzędach ulegają przesunięciu o 30 minut.

Rozważana jest pozatem ewentualność wprowadzenia w roku bieżącym „zimowych” godzin pracy w instytucjach państwowych i utrzymaniu w dalszym ciągu czasu urzędowania do godz. 15. Ostateczna decyzja w tej sprawie powzięta zostanie w dniu 31 bm.

mniejsze żywila zaufanie do naszej waluty.

ZASŁUŻONA KARA.

Niestety jednak, niektóre sfery polskiego społeczeństwa nie pozbyły się bielma nieufności, nie pozwalającego im poznać symbiozę własnej korzyści i potrzeb całego życia gospodarczego. Gnaniem owczym pędem lokowały one nadal swe oszczędności, bądź w bankach zagranicznych, bądź chowali obcą walutę w siennikach, pończochach i temu podobnych safesach, powodując odpływ pieniądza zagranicę oraz zamieszanie i ciasnotę na wewnętrznym rynku kapitałowym. To niegospodarcze i wysocze nieobywatelskie ustosunkowanie się do gigantycznych wysiłków sfer decydujących spotkało się z należytą i zasłużoną karą. Deruta walutowa i upadek licznych banków zagranicznych w roku 1931 był równocześnie karzącą różgą finansową i kubłem zimnej wody, powodującym oprzytomnienie poszkodowanych. Współczuliśmy im, gdyż potracili bardzo poważne sumy, a jednocześnie nie mogliśmy się oprzeć pewnego rodzaju ukrytej satysfakcji. Straty te odniosły częściowo należyty skutek, powodując wzrost zaufania do waluty krajowej i do konsekwentnej polityki czynnika miarodajnego. Suma wkładów oszczędnościowych zaczęła stale, aczkolwiek powoli, wzrastać.

PRZESTROGA NA PRZYSZŁOŚĆ.

W bieżącym miesiącu znów zachwiał się funt angielski i cały szereg walut skandynawskich; mówi się coraz więcej o deflacji w Stanach Zjednoczonych, używając tego słowa jako eufemizmu inflacji. Oby te drgania seismografu gospodarczego były przestrogą dla tych, którzy oszczędności lokują nadal w obcych walutach, pozbawiając gospodarke krajową niezbędnego czynnika produkcji i co gorsze dla nich, naradzając się na straty jakie ponieśli rok temu w związku ze spadkiem całego szeregu tych walut.

Ponieważ naszym naczelnym zadaniem jest utworzenie warunków, sprzyjających kapitalizacji rodzimej, gromadzeniu się oszczędności od najdrobniejszych do największych, mających doprowadzić do odremontowania gospodarczego kraju, nigdy nie zejdziemy z prowadzącej do tego celu, drogi, polegającej na utrzymaniu wartości pieniądza na niezmiennym poziomie. Winny o tem już dawno przekonać się jak najszerze sfery naszego społeczeństwa i zaadoptować „złotego” jako najpewniejszy miernik wyciulanego grosza i to nie w imię solidarności gospodarczej, braterstwa finansowego warsztatów produkcyjnych i temu podobnych frazesów, nie wywierających na bieg życia gospodarczego najmniejszego wpływu, ale w należytem zrozumieniu swej własnej korzyści finansowej. Kto nie wierzy, niech się spyta o poradę jednego z tych, którzy, oszczędziwszy dwa lata temu 45 złotych, bojąc się złożyć do kasy oszczędności, kupili za nie jeden funt sterlingów, za który po roku uzyskali tylko 32 złote. Gdyby pieniądze te byli złożyli do polskiego banku, otrzymaliby teraz nie 32 zł. ale 45 wraz z odsetkami. Strzeż się więc, byś za rok nie stracił tak samo na dolarach.

dr. a. z.

Niesumienni płatnicy nie korzystają z ulg podatkowych

Wiadomość o zbieraniu przez ministerstwo skarbu materiałów, dotyczących powodów powstania zaległości podatkowych u poszczególnych podatników rolników — wywołała duże wrażenie w kołach rolniczych. Jak wiadomo, rozporządzenie ministra skarbu z marca r. b., przynajmniej w rolnictwie szereg daleko idących ulg podatkowych, mówiło wyraźnie że z ulg tych korzystać będą tylko ci rolnicy, których zaległości podatkowe powstały nie wskutek jawnej złości woli, lecz na skutek okoliczności od nich niezależnych. Komitety wojewódzkie do spraw finansowo-rolnych oraz izby skarbowe wydały swe opinie w stosunku do wszystkich rolników, posiadających zaległości podatkowe. Na podstawie tych opinii ministerstwo skarbu wydaje ocenę, czy zaległości te powstały na skutek jawnej złości woli podatnika.

Obecnie ustalane są listy z nazwiskami rolników, którzy lekceważyli obowiązki swe wobec Skarbu Państwa. Listy te sporządzone są dla poszczególnych województw.

zaufania na świecie więc nie mam zamiaru nawoływać do składania oszczędności na dobry procent w PKO lub Kasach Komunalnych, bo wiem, że do czasu, aż ciulacz nie zostanie poturbowany własną bronią, nikomu to nie przemówi do rozumu i sumienia. Czytam w dziennikach o częstem nabywaniu przez latwowiernych a chciwych obywateli, proponowanych im we wnękach bram warszawskich „brylantów z korony rosyjskich carów”, — które podsuwają im eksploatujący ludzką chciwość oszuści. Ze strony kupującego jest to afera, spekulacja. Taki spekulant nie może nie wiedzieć, że, kupując „klejnoty carskie” bierze udział w aferze niezawodnie podejrzanej i nie czystej lecz chciwość popycha go, więc za pośrednictwem rąk występnych obywatel puszcza w obieg swoje oszczędności.

Ustalam fakt, że chciwość nie zanikła. — Zresztą przejawami jej, wypełnione są rubryki sądowe i kronika policyjna w każdym piśmie. Jakżeż szerokie obecnie otwiera się pole dla spekulacji zupełnie legalnej, a jakżeż dochodowej teraz, czy w najbliższej przyszłości. Nasi fachowi robotnicy w wypadku zawieszenia produkcji w fabrykach najczęściej nie posiadają własnego warsztatu pracy, a nawet najniezbędniejszych narzędzi. Teraz, korzystając ze zniżki cen na rynku, mogliby oni zaopatrzyć się za tanie pieniądze nietylko w najpotrzebniejszy sprzęt swego fachu, lecz nawet we współczesne warsztaty: tokarki, maszyny do szyćcia, motorki elektryczne, przyrządy introligatorskie itd.

Rolnicy znaleźliby za bezcen współczesne

narzędzia do uprawy roli i rasowy dobór żywego inwentarza. Obywatele o wyrobionych już zapotrzebowaniach kulturalnych nabyłoby mogli wartościowe obrazy, cena na które spadała z zawrotną wprost szybkością, rzeźby, całe biblioteki i inne przedmioty sztuki i kultury. Przeciętny obywatel, który w żadnym innym wypadku nie potrafiłby sobie urządzić mieszkania, ma przed sobą ogromny wybór mebli i przedmiotów domowego użytku, po cenach tak niskich, że o nich przed pół rokiem jeszcze nikt nie śmiałby marzyć.

Są to wszystko nabytki, które stając się używalnymi, nie przestają być obiektem spekulacji, gdyż ceny na nie wcześniej, czy później wzrosną, a sprzedaż ich w inne ręce wysoko oprocentuje wydane na nie oszczędności.

A więc — na najbardziej potrzebne i pożądanym towarom ustaliły się niebawem niskie ceny; oszczędności, jak wskazuje statystyka, jeszcze wycofano z obiegu i ukryto; chciwość nie została ugaszona ani drogą nasycenia potrzeb, ani tem mniej jakimś moralnym postępkami, w rodzaju „ascetyzmu”, propagowanego przez Krisznę Murti — tymczasem ciulacze całego świata odmawiają sobie najpotrzebniejszych i najprzyjemniejszych rzeczy i wyciągają pieniądze z pończoch, garnków i prywatnych schowków w jednym tylko wypadku —

— wtedy, gdy za sto złotych mogą nabyć „autentyczny brylant z czapki Monomacha” od oszusta, sprzedającego naiwnym chciwcom szlifowane szkieleto praskie.

Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w życiu gospodarczym Polski

Bank Gospodarstwa Krajowego wykazuje od chwili swego założenia stały rozwój działalności, występujący szczególnie silnie w latach 1927—1931. Dopiero w roku bieżącym działalność kredytowa Banku uległa zahamowaniu i to tylko w zakresie kredytów gotówkowych, kredyty emisyjne wzrastają bowiem w dalszym ciągu. Ogólna suma kredytów Banku przedstawia się na koniec poszczególnych lat następująco:

Rok	Ogólna suma kredytów w milionach złotych	Kredyty gotówkowe w milionach złotych	% Sumy ogólnej	Kredyty emisyjne w milionach złotych	% Sumy ogólnej
1924	163	96	59	67	41
1925	431	266	62	165	38
1926	646	440	68	206	32
1927	1.027	636	62	391	38
1928	1.331	747	56	584	44
1929	1.472	809	55	663	45
1930	1.750	1.015	58	735	42
1931	1.876	1.084	58	792	42
31. 8. 1932	1.878	1.055	56	823	44

Stan kredytów gotówkowych zmniejszył się zatem w ciągu pierwszych 8 miesięcy b. r. o 29 milj. złotych, łączna jednak suma kredytów podniosła się o 2 milj. złotych, wskutek wzrostu pożyczek emisyjnych w listach zastawnych i obligacjach o 31 milj. złotych.

Na skurczenie się kredytów gotówkowych Banku nie wpłynęło bynajmniej niepomyślne kształtowanie się wkładów. Przeciwnie, wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego wykazują przez wszystkie prawie miesiące nieprzerwany wzrost, dzięki czemu ogólna ich suma była w dniu 30 września b. r. o 27 milj. złotych większa niż w końcu ub. roku, osiągając kwotę 266 milj. złotych. Również kapitały własne Banku zwiększyły się o 4 milj. złotych do przeszło 218 milj. złotych, głównie wskutek przelania na fundusze rezerwowe przewidzianej w statucie części czystego zysku za rok 1931. Nieco inny rozwój wykazują lokaty Skarbu Państwa. Ogólny ich stan łącznie z rachunkami specjalnymi Skarbu Państwa zmniejszył się w porównaniu z końcem 1931 r. o 10 milj. złotych do 639 milj. złotych w dniu 30 września b. r.

Spadek kredytów gotówkowych spowodowany został konwersją gotówkowych pożyczek komunalnych i budowlanych na pożyczki emisyjne w obligacjach i listach zastawnych, a następnie spłatą części kredytów krótkoterminowych. Konwersje te przyczyniły się też prawie wyłącznie do wzrostu sumy pożyczek emisyjnych, nowych bowiem pożyczek emisyjnych Bank ze względu na trudności ulokowania swych emisji nie udzielał w roku bieżącym prawie zupełnie.

Akcja kredytowo-budowlana

Podobnie jak w latach poprzednich Bank Gospodarstwa Krajowego również w roku bieżącym pokrywał przedewszystkiem potrzeby kredytowe budownictwa mieszkaniowego, samorządów, przemysłu i rolnictwa. Z ogólnej sumy kredytów Banku, wynoszącej na dzień 31 sierpnia br. 1.878 milj. złotych, przypadało na powyższe cztery grupy 1.431 milj. złotych, czyli około 76 proc. Stan kredytów dla budownictwa przedstawiał się następująco: (w milj. złotych):

	31. 8. 1932	31. 12. 1931
Kredyty gotówkowe	302	316
Kredyty emisyjne, pochodzące z konwersji pożyczek gotówkowych	190	164
	492	480
Jeżeli do tego dodamy pożyczki hipoteczne na nieruchomości miejskie oraz Kredyty dla Funduszu Kwater. Woj. skow. na budowę domów ofic. i podoficer.	20	20
Otrzymamy ogólną sumę kredytów	559	547

Akcja kredytowo-budowlana Banku polegała w bieżącym roku na finansowaniu wyko-

czenia budowli rozpoczętych już poprzednio przy pomocy kredytów B. G. K., oraz popieraniu budownictwa drewnianego, którą to akcję Bank zapoczątkował w roku ubiegłym.

Dzięki zastosowanym ulgom w spłacie kredytów płatność pożyczek budowlanych utrzymana została na poziomie zadawalającym. Za ledwie 3% zapadających płatności ratalnych od skonwertowanych pożyczek budowlanych znajduje się w skardze, a do licytacji nieruchomości ze strony Banku w żadnym wypadku dotychczas nie doszło. Korzystnie przedstawia się również płatność gotówkowych pożyczek budowlanych, od których odsetki wpływają naogół dość dobrze.

Kredyty dla samorządów

Ogólna suma kredytów dla samorządów oraz ich przedsiębiorstw wynosiła w końcu sierpnia b. r. przeszło 474 milj. złotych, z czego na kredyty gotówkowe dla samorządów przypadało 113 milionów, na kredyty dla Komunalnych Kas Oszczędności 26 milionów złotych. W roku bieżącym rozpoczął Bank konwersję pożyczek komunalnych na długoterminowe pożyczki gotówkowe amortyzacyjne, żeby umożliwić samorządom konsolidację długów i przyjąć im z pomocą nawet wtedy, gdy położenie na rynku kapitałowym nie przedstawia możliwości uplasowania papierów Banku.

Wbrew rozpowszechnionej opinii o trudnościach płatniczych samorządów, były one naogół dość dobrym płatnikiem długoterminowego kredytu w Banku.

Rozwój wkładów w Banku Gospodarstwa Krajowego

Do zadań Banku Gospodarstwa Krajowego, uprawiającego w myśl swego statutu wszystkie operacje bankowe, należy również przyjmowanie wkładów wszelkiego typu, tak instytucyj o charakterze prawnopublicznym, jak i osób i firm prywatnych. Stan wkładów w Banku wykazuje szybki i nieprzerwany wzrost od początku rozpoczęcia działalności instytucji do 1928 r., w następnych trzech latach, pod wpływem pogarszającej się ogólnej sytuacji gospodarczej, a zwłaszcza podejmowania z Banku wkładów przez instytucje samorządowe i zakłady ubezpieczeń, suma wkładów w Banku zmniejsza się. Szczególnie w latach 1926 i 1927 suma wkładów zwiększa się bardzo silnie, wzrastając z 72 milj. złotych w 1925 r. do 230 milj. zł. w 1927 roku oraz do 255 milj. zł. na koniec 1929 r. W następnych zaś dwóch latach obniża się o 16 milionów do 239 milj. zł. w 1931 roku. Korzystną zmianę przynosi natomiast rok 1932, gdy w przeciągu pierwszych 9 miesięcy tego roku ogólna suma wkładów zwiększyła się o 27 milionów do przeszło 266 milionów złotych w dniu 30 września br.

Z ogólnej sumy wkładów na koniec br. przypadało na wkłady bezterminowe 171 milionów zł., na wkłady terminowe 89 milionów złotych oraz około 6 milionów złotych na różne salda kredytowe. Należy tu też zaznaczyć, że w sumie wkładów bezterminowych figuruje cała suma wkładów oszczędnościowych, które wynoszą 51 milionów złotych.

Wkładu na książeczki oszczędnościowe

Mówiąc o wkładach w Banku Gospodarstwa Krajowego należy podkreślić przede wszystkim stały i systematyczny wzrost wkładów na książeczki oszczędnościowe. Na gromadzenie tego rodzaju wkładów Bank nie kładzie specjalnego nacisku, gdyż do tego celu powołana jest w Polsce osobna instytucja, Pocztaowa Kasa Oszczędności oraz sieć komunalnych kas oszczędności. I rzeczywiście instytucje te zdołały zgromadzić u siebie poważną, jak na stosunki polskie, sumę wkładów oszczędnościowych, dochodzącą obecnie prawie do jednego miljarda złotych.

W Banku Gospodarstwa Krajowego wkłady na książeczki oszczędnościowe — mimo, że Bank tej dziedziny działalności specjalnie nie reklamuje — stanowią dziś już pokaźną sumę dzięki szybkiemu wzrostowi, zwłaszcza w ostatnich kilku latach.

Zwiększyły się one bowiem z 4 milionów złotych w końcu 1926 r. do 24 miljo-

Zadłużenie przemysłu i rolnictwa

Łączne zadłużenie przemysłu wyrażało się w dniu 31 sierpnia b. r. w sumie 274 milj. złotych. Na kwotę tę składały się: kredyty gotówkowe dla przemysłu prywatnego w sumie 138 milionów, kredyty gotówkowe dla przedsiębiorstw państwowych i kołarnych w wy. okolicy 111 milionów oraz pożyczki w obligacjach bankowych w sumie 25 milionów złotych. (Samy te nie uwzględniają kredytów dla przedsiębiorstw komunalnych w kwocie 139 milj. złotych, doliczonych powyżej do ogólnego zadłużenia samorządów). Płynność i spłacalność krótkoterminowych kredytów przemysłowych przedstawia się korzystnie, tak samo raty od pożyczek w obligacjach bankowych wpływają regularnie.

Rolnictwo korzystało w końcu sierpnia br. z kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego na ogólną sumę przeszło 212 milionów złotych, z czego na kredyty gotówkowe dla rolnictwa i hodowli łącznie ze spółdzielniami rolniczymi i handlem rolnym przypadało 112 milionów, na przemysł spożywczy 42 miliony oraz na pożyczki hipoteczne w listach zastawnych na majątki ziemskie 50 milionów złotych. W zakresie spłaty i oprocentowania kredytów rolniczych stosował Bank daleko idące ulgi. Wymienić tu należy obniżenie oprocentowania pożyczek hipotecznych z 7 proc. na 5 proc., prolongatę płatności annuitetowych drogą rozkładania ich na dogodnie raty, odroczenia licytacji za spłatą nieznacznej chociażby części zaletności przy nienaruszonym jednak zabezpie-

czeniu kredytu. Płatności kredytu hipotecznego ziemskiego są wprawdzie gorsze niż przy innych pożyczkach emisyjnych, pożyczki hipoteczne na majątki ziemskie stanowiły jednak niewiele ponad 7 proc. ogólnego stanu pożyczek w listach zastawnych i obligacjach.

Banki, spółdzielnie i handel

Z pośród innych kredytobiorców wymienić należy banki, które w dniu 31 sierpnia b. r. korzystały z kredytów B. G. K. na sumę prawie 65 milj. złotych, z czego połowa przypadała na kredyty sanacyjne dla banków prywatnych. Zadłużenie spółdzielni kredytowych wynosiło w tym terminie łącznie około 11 milionów złotych.

Akcja kredytowa dla handlu posiada znaczenie stosunkowo mniejsze: w końcu sierpnia b. r. kredyty dla tej gałęzi łącznie z komunikacjami wyrażały się w sumie prawie 9 milionów złotych.

Doniosła rola Banku w życiu gospodarczym

Powyższy krótki przegląd działalności kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego świadczy o jego wielkiej roli w życiu gospodarczym Polski. Znaczenie Banku w naszej gospodarce kredytowej wypukła się bardzo wyraźnie na tle porównania jego kapitałów i kredytów z innymi instytucjami kredytowymi kraju. I tak kapitały własne Banku Gospodarstwa Krajowego wynosiły w końcu sierpnia b. r. przeszło 218 milj. złotych; w tym samym czasie wszystkie banki prywatne objęte statystyką Ministerstwa Skarbu (55 banków i 5 większych domów bankowych) posiadały łączną sumę kapitałów zakładowych i rezerw 311 milj. złotych. Ogólna suma kredytów krótkoterminowych we wszystkich powyższych instytucjach prywatnych wynosiła 1.121 milionów złotych, w B. G. K. zaś stan kredytów gotówkowych wyrażał się w sumie 1.055 milionów złotych. Również wśród instytucyj kredytu długoterminowego B. G. K. zajmuje stanowisko dominujące. Z ogólnej sumy emisji listów zastawnych i obligacji wynoszącej na dzień 30 czerwca b. r. 2.253 milj. złotych, przypadało na Bank Gospodarstwa Krajowego 815 milionów złotych, czyli przeszło 36 proc.

Płynność Banku utrzymuje się na poziomie stosunkowo wysokim. W roku 1931 przeciętna wysokość pokrycia wkładów gotówką wynosiła w Banku Gospodarstwa Krajowego przeszło 16 proc., a w ciągu pierwszych 8 miesięcy b. r. utrzymała się naogół na poziomie niewiele niższym.

Rentowność Banku

Rentowność Banku przedstawiała się w sposób zadowalający. Czysty zysk za rok 1931 wyniósł wprawdzie tylko 7 milj. złotych, t. j. o 5 milionów złotych mniej niż w roku poprzednim, wpłynął jednak na to szereg czynników od Banku niezależnych. Należałoby tu przede wszystkim wymienić znaczące obniżenie opłat, pobieranych przez Bank z tytułu administrowania funduszami budowlanymi, co wyniosło w 1931 r. około 3 milj. złotych, następnie stosowanie przez Bank w znacznej szerzej mierze niż poprzednio ulg i bonifikat przy spłacie kredytów. Największą z tych bonifikat miało społeczeństwo t. zw. pożyczki ulewnskie. Mówiąc o czystym zysku Banku za rok ubiegły, należy następnie zaznaczyć, że koszty handlowe instytucji nie uległy zmniejszeniu jedynie dlatego, że oszczędność, uzyskana z dwukrotnego obniżenia uposażenia władz i pracowników Banku, została przekazana w ciągu roku na popieranie inicjatyw eksportowej do dyspozycji Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu. Jeżeli chodzi o uposażenie pracowników Banku, to należy dodać, że w roku bieżącym uległo ono — narówni zresztą z uposażeniem pracowników państwowych — dalszej, trzeciej z rzędu obniżce. Obniżka ta została wprowadzona, podobnie jak i poprzednie, w stosunku do wszystkich pracowników tak w Centrali, jak i na prowincji i dotyczy ona zarówno urzędników jak i Dyrekcji.

W konkluzji należy podnieść, że Bank Gospodarstwa Krajowego starał się w ciężkim okresie, jakim jest wątpienia dla Polski był rok 1931 oraz jest dalej rok 1932, przysięść życiu gospodarczemu z możliwie wielkimi ulgami, co mu się też w znacznej mierze udało. przy równoczesnym wywiązywaniu się ze wszystkich swoich zobowiązań i utrzymaniu swej płynności na odpowiednim poziomie.

nów w 1929 r. oraz do 46 milionów w 1931 roku, wykazując w pierwszych trzech kwartałach br. dalszy wzrost o 5 milionów do 51 milionów złotych w dniu 30 września b. r.

W chwilach naprężenia na rynku pieniężnym największym zaufaniem cieszą się instytucje wielkie, zasobne w kapitały. Zławsza ubiegły rok oraz bieżący nacechowane były niespotykanymi oddawna zaburzeniami w sferze pieniężno-kredytowej, które odbiły się również na bankowości polskiej, powodując spadek wkładów, zwłaszcza w bankach prywatnych. Ujemny ten objaw nie wystąpił prawie zupełnie w odniesieniu do Banku Gospodarstwa Krajowego. Ogólny stan wkładów w tej instytucji zmniejszył się w ciągu ubiegłego roku o nieznaczną kwotę, a w ciągu pierwszych trzech kwartałów br. wykazuje dość znaczny wzrost.

Jeszcze korzystniej kształtował się rozwój wkładów oszczędności, które w ciągu ostatnich 4-ech lat wykazywały zwiększenie prawie trzykrotne.

Wysokie zabezpieczenie lokat

Niewątpliwie na stan taki wpłynęło bardzo dodatnio wysokie zabezpieczenie, jakie Bank Gospodarstwa Krajowego przed stawia dla swoich wkładów. Bank jest dziś bowiem największą obok Banku Polskiego instytucją finansową w Polsce i zalicza się do wielkich banków również na skali europejskiej. Posiada on 150 milionów złotych kapitału zakładowego i 60 milionów rezerw. Suma bilansowa Banku osiągnęła w końcu września br. 2.142 milionów złotych, a łączna suma kredytów, udzielonych przez Bank na dzień 30 września br. wynosiła 1.881 milionów zł.; ogólna suma obrotów (po jednej stronie księgi głównej) osiągnęła w roku 1931 17 miliardów złotych, co stanowi kwotę bardzo poważną, jeżeli się zważy, że Bank Gospodarstwa Krajowego jest właściwie głównie instytucją długoterminowego kredytu.

Osobno podkreślić należy wysokie zabezpieczenie wkładów oszczędnościowych w Banku, za które gwarantuje Skarb Państwa. Książeczki wkładkowe Banku Gospodarstwa Krajowego mają przytem prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo popularne, a rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 roku postanawia, że lokowane w Banku wkłady na książeczki oszczędności do zł. 2.500 nie podlegają zajęciu egzekucyjnemu.

Instytucje oszczędnościowe Północnego Pomorza

Banki Ludowe i Komunalne Kasy Oszczędności

Północno-zachodnia część Rzeczypospolitej posiada swoistą strukturę społeczno-polityczno-gospodarczą, której wyrazem są regionalne, odrębne formy życia publicznego.

Do najbardziej swoistych przejawów zewnętrznych należy niewątpliwie na wieloletniej tradycji oparta solidarność podstaw życia prywatno-gospodarczego. Żmudna codzienna szara praca jest probierzem wykuwającym charakter ludności, nie szukającej błyskotliwych i zwodnych mamiel życiowych. W tej atmosferze wychowują się charaktery silne i twarde odporne na trudy i niepowodzenia o byt.

Wiekowa niewola umocniła społeczeństwo tutejsze w wierze i tradycjach religijnych i narodowych przedewszystkiem dzięki jego duchowemu przewodnikom, wskazującym na konieczność wytworzenia realnych podstaw niezależności gospodarczej, która pozwoliła dopiero w całej pełni na przeciwstawienie się wrogim zakusom wynaradawiania. Takimi placówkami są właśnie Banki Ludowe, gromadzące drobne oszczędności ludowe, przeznaczone na podźwignięcie polskiego stanu posiadania. Spełniły zatem te instytucje wielką rolę dziejową w historii walk o byt niepodległościowy.

W dobie obecnej gdy państwo polskie dźwiga się mozolnie z popiołów niewoli i wojny światowej, napotykać na nieprzyjazną postępowi gospodarzemu atmosferę kryzysu światowego — instytucje finansowe muszą w dalszym ciągu stanowić ostoję życia prywatno-gospodarczego.

Placówki kredytu społecznego

Rozwój państwowości polskiej pozwolił na stworzenie nowych placówek kredytu społecznego: komunalnych kas oszczędności, opartych na majątku publicznym, który daje pupilarne bezpieczeństwo składającym w nich swe oszczędności.

W ten sposób tworzy się podwójna sieć placówek oszczędnościowych, ogarniająca wszystkie dziedziny życia prywatno-gospodarczego z silną nadbudową w formie banków państwowych zasilanych kredytem te instytucje.

W poszczególnych powiatach północnego Pomorza mamy następujące instytucje kredytu społecznego:

W Gdyni — Komunalna Kasa Oszczędności miasta Gdyni.

W powiecie Morskim — 1) Kom. Kasa Oszczędności pow. morskiego w Wejherowie, 2) jej oddział w Pucku, 3) Kom. Kasa Oszczędności miasta Wejherowa, 4) Kom. Kasa Oszczędności miasta Pucka, 5) Spółdz. B. Kaszubski w Wejherowie, 6) Bank Ludowy w Pucku, 7) Bank Ludowy w Kielnie.

W powiecie kartuskim — 1) Kom. Kasa Oszczędności w Kartuzach, 2) Bank Ludowy w Kartuzach, 3) Bank Ludowy w Sierakowicach, 4) Bank Ludowy w Wygodzie, 5) Bank Ludowy w Chmielnie, 6) Bank Ludowy w Żukowie.

W powiecie kościerskim — 1) Kom. Kasa Oszczędności w Kościerzynie, 2) Bank Ludowy w Kościerzynie, 3) Kom. Kasa Oszczędności w Skarszewach, 4) Bank Ludowy w

Skarszewach, 5) Bank Ludowy w Lipuszu.

W powiecie tczewskim — 1) Kom. Kasa Oszczędności pow. tczewskiego w Tczewie, 2) Kom. Kasa Oszczędności miasta Tczewa, 3) jej oddz. w Gniewie, 4) Kom. Kasa Oszczędności miasta Gniewu, 5) Bank Ludowy w Tczewie, 6) Bank Ludowy w Pelplinie.

W powiecie starogardzkim — 1) Kom. Kasa Oszczędności pow. starogardzkiego, 2) Kom. Kasa Oszczędności miasta Starogardu, 3) Bank Ludowy w Starogardzie.

Na drodze ku lepszym jutru

Organizacja, która zajmuje się sprawami zawodowymi tych instytucji jest Związek Instytucji Kredytu Społecznego Półn. Pomorza w Gdyni, który w swej dwuletniej działalności dopomógł niejednej instytucji do podźwignięcia się z trudności wewnętrznych, a przede wszystkim spowodował konsolidację ich i osiągnięcie wspólnego frontu przeciw konkurencyjnym placówkom niemieckim. Dzięki ustaleniu jednolitych stawek procentowych i szeregowi innych posunięć organizacyjnych zdolano wyeliminować szkodliwe osłabianie polskich banków przez wzajemne niepotrzebne zwalczanie się w drodze niezdrowej konkurencji.

Działalność banków ludowych i kas oszczędności północnego Pomorza ucierpiała w ostatnich latach wskutek ogólnie przeżywanego kryzysu. Dotychczas jednak dzięki wydatnej pomocy banków państwowych nie dopuszczono w żadnym wypadku do załamania i upadku jakiegokolwiek instytucji. To też zaufanie ludności aczkolwiek niejednokrotnie alarmowane fałszywie przez wrocie czynniki, nie zostało nigdy zawiedzione.

Oszczędności składane w tych wszystkich instytucjach wzrastają stale choć powoli jak wykazują statystyki prowadzone przez Związek. We wszystkich powyżej wymienionych

Komunikat!

Zawiadamia się P. T. graczy, że znana Kolektura Loterii Państwowej

W. Kaftal i S-ka

w Katowicach, św. Jana 16

otworzyła Oddział w Bygoszczu, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 2

vis a vis Kościoła Klarysek.

Gracze likwidującej się kolektury Pani Rojewskiej, ul. Dworcowa mogą tamże nabyć swoje dotychczasowe numery losów do I. Klasy 26. Loterii.

UWAGA: W kolekturze Kaftala w ostatnim dniu ciągnięcia 5-tej Klasy ubiegłej 25. Loterii padła wielka premia wraz z główną wygraną dnia, łącznie

zł. 225.000

Kto gra u Kaftala — ten wygrywa!

2831

Kasa oszczędności powiatu brodnickiego

Fundusze tej sięgała 630 tys. zł.

Zwracamy uwagę naszych Czytelników na ogłoszenie dzisiejsze Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu brodnickiego w Brodnicy przy Rynku Nr. 5. Kasa ta jest jedną z najstarszych Kas Oszczędności i banków w Polsce, bo istnieje już przeszło 75 lat, czym się niewiele banków poszczycić może. Również co do posiadanych funduszy rezerwowych jest Powiatowa Kasa Oszczędności jedną z najsilniejszych Kas, gdyż fundusze oszczędnościowe ulokowane w Powiatowej Kasie Oszczędności mają charakter bezwzględnej pupilarnej pewności, a wysokie fundusze zasobowe gwarantują wypłacalność każdej sumy. Apelujemy więc do tych wszystkich, którzy trzymają pieniądze w domu, gdzie mogą im łatwo

wo przepaść, by je ulokowali w wymienionej Kasie Oszczędności, a przyniosą im dobre oprocentowanie i pracują z pożytkiem dla kraju, zasilając rolnictwo, przemysł i handel.

Kto składa pieniądze swoje w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu brodnickiego w Brodnicy albo w Oddziale jej w Jabłonowie, może być pewien, że w razie potrzeby Kasa udzieli mu pożyczki, czy to na budowę domu, albo na kupno gospodarstwa, lub inwentarza czy to na jakikolwiek inny cel pożyteczny.

Za wkłady i zobowiązania Kasy odpowiada pozatem powiat całym swoim milionowym majątkiem i dochodem.

Oszczędzaj

Jedną z największych naszych wad narodowych było od niepamiętnych czasów — marnotrawstwo.

Ileż świetnych zwycięstw oręża polskiego zmarnowaliśmy ongiś. Ileż krwi, bohaterstwa, poświęcenia poszło na marne, nikt tylko, a nie wspólnie przynosząc owoce, jak to niestety stwierdza historia! Zmarnowaliśmy ongiś i morderze polskie, a co za tem idzie nasz byt niepodległy, zmarnowaliśmy szereg niezastąpionych okazji do ugruntowania naszej mocarstwowej potęgi, zmarnowaliśmy przez naszą niezadarną lekkomyślność i próżniactwo, stworzenie rodzin go handlu i ekspansji kolonialnej, zmarnowaliśmy Wolność, zmarnowaliśmy nawet Polskę!

Dziś gdy Ojczyzna nasza zmartwychwstała głównym nakazem chwili winna być walka z tym upiorem wad narodowych które przyczyniły się ongiś do naszego upadku i rozwijanie w sobie cnót — wadom tym prze-

ciunym. Marnotrawstwem, które nas zgubiło — winniśmy przeciwstawić Oszczędność, która nas odbuduje!

Oszczędność — pamiętajmy to dobrze — to nie tylko oszczędzanie pieniędzy, lecz i wszelkich wartości tak moralnej jak i materialnej społeczeństwa. Dlatego też hasłem Polski Odrodzonej winno być słowo

OSZCZĘDZAJ!

Oszczędzaj wszystko co posiada wartość dla ducha, umysłu i materji!

Oszczędzaj skarby swej duszy: „Ducha nie gaścisz!” uczył wielki Biskup — Paterjota!

Oszczędzaj serca ludzkie; nie rań ich i nie deptaj lecz ostrożnie i delikatnie obchodź się z nimi. Oszczędzaj nerwy własne i cudze: Nie przejmuj się rzeczami, które tego nie są warte i nie marnuj na drobni a zgi sił, które ci będą potrzebne do znoszenia prawdziwych przeciwności losu. — Oszczędzaj radość, słońce i uśmiech, jeśli je spotkasz w jakiejś duszy — skarby to dziś bardzo rzadkie i bezcenne Nie gaścisz ich i nie

zatrwasz starcem rozgoryczeniem, zniechęceniem i defetyzmem. Pozwól słońcu świecić, a kwiatom kwitnąć i cieszyć oczy tych, którzy umieją się uśmiechać. Pamiętaj, że ludzie słoneczni są jednym z największych skarbów budującej się Polski.

i zapal do czynów wielkich pięknych i szlachetnych i pamiętaj, że z iskier tych rozpalisz się wspaniałe polskie ognisko, nigdy więc nie zalewaj go wodą zniechęcenia i bezpłodnej zrzędzącej nienawistnej krytyki!

Oszczędzaj czas własny i cudzy i pamiętaj o tem, że czas płynie i nie powraca już nigdy, nigdy; zmarnowanie czasu to klęska i strata niepowetowana!

Oszczędzaj pracę! Pracę własną i pracę drugich. Pamiętaj bowiem, że w ścisłej pracy wymaga skoordynowania najdrobniejszych wysiłków w wszystkich startujących do biegu.

Oszczędzaj ludzi! Pamiętaj, że starzec nigdy już młodym nie będzie, miej więc litość nad nim i szanuj jego sędziwe lata, pamiętaj, że młody raz tylko

bankach stan oszczędności wynosi obecnie zł. 7.938.572, — co w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego znamionuje nawet nieznaną podwyżkę wskazującą na poprawiającą się zwolna stan organizacyjny tych instytucji. Suma oszczędności jest dość pokaźna, jeżeli wziąć jeszcze pod uwagę brak w tym zestawieniu banków państwowych i przede wszystkim PKO; która jako ogólna zbiornica kapitałów oszczędnościowych w Polsce posiada i w tej części kraju znaczne oszczędności, których nie można bliżej określić z braku statystyk regionalnych. Nie jest zatem tak źle, jak sądzą bliżej pesymiści i znajdujemy się na drodze ku lepszym jutru, choć droga do niego jest niewątpliwie bardzo ciężka.

Oszczędności młodzieży

Na szczególną uwagę zasługuje społeczna akcja prowadzona przez te instytucje w kierunku wychowania młodego pokolenia w atmosferze oszczędzania. We wszystkich prawie szkołach powszechnych dzięki wydatnej pomocy ofiarnego zawsze nauczycielstwa a także dzięki wpływowi duchowieństwa — propagowana jest idea oszczędności w formie sprzedaży znaczków oszczędnościowych lub rozdawania dzieciom skarbonek. Niezmiernie ważne jest ze względów pedagogicznych także przyzwyczajanie dzieci od najmłodszych lat do poszanowania każdego grosza. Z pewnością pokolenie wychowane w żelaznej dyscyplinie oszczędzania będzie o wiele szczęśliwsze od rodziców, którzy przez lekkomyślność lub brak wskazówek pozabawili się takich rezerw na trudne sytuacje życiowe. Wprawdzie pokolenie obecne ucierpiało przedewszystkiem wskutek tragicznych skutków wojny i związanej z tem inflacji pieniądza. Dziś jednak, gdy te katastrofalne czasy minęły i znajdujemy się na drodze do wykuwania lepszej przyszłości — musimy mieć na uwadze konieczność ścisłego przestrzegania zasad oszczędności, które jedynie zapewnią nam lepszy byt.

Martwy pieniądz — wrogiem człowieka

Nie wolno też zapominać, że tylko oszczędności złożone w bankach dają spokojną przyszłość i gwarantują bezpieczeństwo, a ponadto spełniają ożywczo rolę w życiu gospodarzem. W przeciwieństwie do tego pieniądz, znajdujący się w ukryciu domowym, jest przyczyną ciągłych zgrzyot i nieszczęść w razie pożaru kradzieży i t. p.

„Martwy pieniądz” jest wrogiem człowieka, ale stokroć większym wrogiem jest pieniądz oddany w obce ręce — zagranicę. I niewątpliwie, gdyby kapitały tych szkodników narodowych, trzymających pieniądze w zagranicznych bankach znalazły się w polskich instytucjach oszczędnościowych — nie potrzebowalibyśmy zaciągać pożyczek zagranicznych bocia przestałaby być naszą zmorem, bo przedkami opłacać procenty. Także kwestia bezrobocia, od których wyższej obywatela muszą podjąć się polscy mogliby uzyskać kredyt na prowadzenie robót, któreby wszystkich zatrudniły mogły.

Niechaj „Dzień Oszczędności” będzie otrzewieniem dla wszystkich ludzi niedooceniających właściwie idei oszczędności i znaczenia polskich instytucji finansowych dla polskiego bytu narodowego.

Zbigniew Morsztynkiewicz.

Krzyż Niepodległości

W myśl rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, Krzyż i Medal Niepodległości mogą być nadawane tylko do 31 grudnia 1932 r.

Młodzi kapitaliści

Dowodem, że młodzież szkolna docenia znaczenie oszczędności i że zaprawia się dzielnie w tej cnotce jest poniższy artykuł pióra ucznia z siódmej klasy gimnazjalnej.

Oszczędność jest dziś podstawą dobrobytu narodów, przeto całe społeczeństwo powinno oszczędzać. Ten nakaz życia obowiązuje nie tylko ludzi dorosłych, na stanowiskach, ale także przedwzrostkiem i młodzieżą szkolną.

Zastanówmy się, dlaczego właśnie młodzież musi nauczyć się oszczędności. Z dwu powodów ta cnota powinna wejść w krew młodzieży. Po pierwsze: dzisiejsza młodzież już w szkole ma się wychowywać na przyszłych dobrych obywateli. Skoro młodzieniec dziś już rozumie znaczenie oszczędności i przyzwyczaja się do niej, to będzie czynił to samo później, jako człowiek dojrzały, przyczyniając się tem samem do utrwalenia dobrobytu Ojczyzny.

Po drugie: przez młodzież łatwo można trafić do przekonania starszych, gdyż ona, pełna sił i zapału, wywiera wielki wpływ na swe najbliższe otoczenie: na rodziców, na krewnych czy na znajomych. Za przykładem oszczędnej młodzieży pójdzie więc i reszta społeczeństwa.

Żywym przykładem oszczędności wśród młodzieży może być Belgja, która została odbudowana po wojnie przy pomocy kapitału, jaki powstał z drobnych sum, składanych systematycznie podczas wojny, przez uczniów w szkolnych kasach oszczędności.

A jakież nam korzyści przynosi oszczędność? Pomijamy to, że wraz z całym społeczeństwem przyczyniamy się do ogólnego dobrobytu państwa; przecież wielu z nas ma przed sobą różne cele, jak np. wyższe studia, podróże i t. p., których nie można osiągnąć bez pieniędzy. Otóż właśnie oszczędność przyjdzie nam z pomocą, gdy chodzi o zrealizowanie tych zamiarów. Gdy bowiem każdy zaczyna już w młodszych klasach systematycznie składać swe oszczędności do kasy, to ukończony średni zakład naukowy, będzie rozporządzał pewną gotówką. Gdyby uczeń codziennie mógł odłożyć 5 groszy, to przy oprocentowaniu w wysokości 10% po 5 latach będzie miał 116 zł., a przecież nawet w warunkach uczenia można codziennie znacznie więcej zaoszczędzić. W ten sposób łatwo możemy ulżyć doli rodziców, którzy tak często grosz, zarobiony ciężką pracą, muszą oddawać na potrzeby dzieci. Jakże mało będzie pokrywać chociaż w części ich wydatki z naszych funduszy. Zresztą, oszczędność uczenia winna być podyktowana również i przezornością, oddać bowiem może wielkie usługi w „czarnej godzinie“, kiedy przyjdzie choroba, nieszczęśliwy wypadek, przerwa w studiach; z tem każdy powinien się liczyć, jeżeli trzeźwo patrzy na życie. W każdym wypadku uratują go własne oszczędności. Podobnych przykładów dałoby się wiele wyliczyć. Do korzyści na bliższą metę należą odsetki, nagrody i premje dla posiadaczy książeczek premjowanych.

Jak właściwie powinno się oszczędzać? Sam sposób nie jest rzeczą zasadniczą, t.j., czy się składa do skarbonki, czy do kas szkolnych, co praktykuje się w szkołach powszechnych, czy też na książeczki tej czy innej kasy oszczędności, premjowane lub zwykłe; należy jednak pamiętać, że racjonalna oszczędność polega nie na nieregularnym odkładaniu wielkich sum, lecz na odkładaniu choćby kilku groszy, ale by to się odbywało jak najczęściej. Z tego też powodu P. K. O. przyznaje nagrody takim uczniom, którzy się okazali najbardziej systematycznymi w odkładaniu.

W „Dniu Oszczędności“ udowodnimy, że rozumienie znaczenia oszczędności dla kraju i dla nas, dajmy tem samem przykład starszemu społeczeństwu. Kto jeszcze dotąd nie oszczędzał, niech z tym dniem zacznie to czynić. Kto zaś oszczędza, niech w tym dniu propaguje gorąco ideę oszczędności w szkole wśród kolegów, w domu wśród najbliższych pamiętając o słowach, jakie wypowiedział P. Prezydent Rzplitej Prof. Ignacy Mościcki, że „Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swoje gospodarstwo na najlepszym fundamencie.“

Bogdan Jankowski.

Premje dla młodzieży Centralnej Kasy Spółek Rolniczych

Z okazji „Dnia Oszczędności“ ustanowiła Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Oddział w Toruniu 30 premji w kwotach od 1-5 zł. z czego

na jedną Szkołę wypada 1 premja zł 5, 2 premja zł 2; 3 premja zł 1.

Premje te zostaną przyznane przez kierownictwo Szkół, współpracujących z Centralną Kasą Spółek Rolniczych, Oddział w Toruniu nad rozkrzewieniem zmysłu oszczędności wśród młodzieży szkolnej, dla szczególnie wyróżniających się wychowanków w ciułamu drobnych oszczędności, posiadających już książeczkę wkładowe Centralnej Kasy.

Premje, które będzie można wycofać dopiero po ukończeniu danej Szkoły, będą dopisane do stanu oszczędności poszczególnych uczniów i dalej oprocentowane.

Ile oszczędza gdyńska działwa i młodzież szkolna?

Intensywnie prowadzona przez gdyńską K. K. O. akcja propagandy oszczędności w szkołach gdyńskich daje z roku na rok coraz to lepsze rezultaty. W ostatnim roku ilości kont oszczędnościowych działwy i młodzieży szkolnej oraz złożonych na nich oszczędności przedstawiały się następująco:

Szkoły Powszechnie:		
Gdynia	kont 425	zł. 9.147,79
Chylonja	kont 147	zł. 1.383,83

Zagórze	kont 36	zł. 302,88
Rumja	kont 87	zł. 607,20
Oksywie	kont 53	zł. 1.249,78
Mały Kack	kont 53	zł. 301,30
Gimnazjum Orłowo	kont 15	zł. 267,88
Gimnazjum Miejsk. Gdynia	kont 37	zł. 139,17

Razem więc oszczędności gdyńskiej młodzieży szkolnej wynoszą obecnie zł. 13.399,83, złożonych na 891 kontach.

Mamy nadzieję, że ten zdrowy ruch oszczędnościowy wśród młodzieży gdyńskiej nadal będzie wzrastał, dając coraz lepsze wyniki.

Jak budować nową Polskę? Zadania przed młodem pokoleniem

Współczesny stan gospodarki światowej wskazuje na tragiczne załamanie nie tylko niezliczonych warsztatów pracy, ale nawet całych organizmów państwowych. Bez przesady powiedzieć można, że świat cały drży w swych posiadach finansowych. Jedynym krajem, który zwycięsko pracuje nad powszechnym chaosem jest dotychczas Francja, uznana za bankiera świata.

Jakież są przyczyny tej supremacji Francji, która przeszła w silniejszym niż inne państwa stopniu całą gehennę wojny światowej, oraz powojenny kryzys gospodarczy w formie dewaluacji pieniądza? Czemu przypisać można takie dzwignięcie się z nizin kryzysu powojennego tego kraju? — Jedną jest tylko odpowiedź na te pytania: oto obywatele francuscy potrafili pracować i potrafili oszczędzać. W tych dwóch skromnych sło-

wach — oszczędność i praca — kryje się tajemnica zwycięstwa gospodarczego Francji. Tem tłumaczy się zjawisko doskonałej wydajności przemysłu francuskiego, oraz zasobność banków francuskich, które zdolne są zasilić potrzebnymi kapitałami nie tylko własny kraj, ale nawet udzielać pożyczek zagranicznym.

Jeżeli zatem pragniemy widzieć Polskę bogatą i zasobną, to czerpać winniśmy wzór z naszej sojuszniczki Francji i przejąć się temi ideałami. Niezrozumiałem możeż dziś niejednemu wydawać się rzucanie hasła oszczędności w momencie może najgorszym, jaki przeżywamy pod względem gospodarczym. Może to być paradoksem, śmiem jednak twierdzić, że właśnie okres kryzysu jest najlepszym psychicznym momentem do krzewienia idei oszczędności. Wtedy bowiem, gdy walą się fundamenty najcięższych przedsię-

wzięciw, gdy głód i nędza zagląda w oczy setkom tysięcy bezrobotnych, gdy brak wszelkiej nadziei na polepszenie swego bytu — może wreszcie nastąpi wstrząs psychiczny całego społeczeństwa i obudzi się poczucie konieczności rozpoczęcia innego życia.

Rozejrzyjmy się wkoło siebie tym krytycznym wzrokiem, który wyrobił w nas ów fatalny stan gospodarczy, a stwierdzimy niewątpliwie, iż na każdym kroku spotkamy marnotrawstwo, lenistwo czy brak organizacji pracy. Tomy możnaby pisać o luksuse form organizacyjnych. Śruba kryzysu gospodarczego, przyciskająca coraz silniej nasze życie, winna natchnąć wszystkich do głębokiego i skutecznego zastanowienia się nad środkami reorganizacji form naszego życia prywatnego i publicznego.

Aby jednak wysiłek był istotnie skutecznym, potrzebna jest świadoma i celowa wola ogółu, która winna przejawiać się w rozpoczęciu krytyki od samego siebie, od postępowania pojedynczych jednostek, od montowania najdrobniejszych ogniw tego wielkiego łańcucha społeczności. Stopniowo dopiero rozszerzając zakres tej mroźnej, a gigantycznej w swem napięciu pracy, dojdź możemy do stworzenia ogólnego nastawienia całego społeczeństwa w kierunku przekształcenia struktury organizacji pracy.

Wielkie to zadanie przerasta wogóle siły jednego pokolenia, dlatego odrazu, nie bacząc na rezultaty akcji w życiu współczesnym, zwrócić należy baczną uwagę na wychowanie nowych zastępów obywateli lepiej, niż my przygotowanych do tej trudnej walki, jaką jest życie.

Młociąne umysły i nieukształtowane charaktery dziecięce nagiąć należy z wczesności do żelaznych wymagań życiowych: umiejętności pracy i oszczędzania — w przeciwnym bowiem razie stworzymy zastępy kalek niezdolnych wstąpić w szranki walki życiowej o byt. Rodzice łbający o przyszłość swych dzieci muszą zaszczerpieć im te 2 cnoty, więcej stawać niż największe fortuny materialne, posiadając bowiem te cnoty każdy potrafi wywalczyć sobie stanowisko.

Zebrań Klubu BBWR.

Zebrań plenarne klubu parlamentarnego BBWR odbędzie się w dniu 3 listopada r. b. o godz. 9 rano.

Wszyscy senatorowie i posłowie klubu proszeni są o przybycie na posiedzenie.

Obniżka stopy dyskontowej

w Banku Gospodarstwa Kraj.

Na ostatnim posiedzeniu Rady nadzorczej BGK odbytem pod przewodnictwem prezesa Wł. Góreckiego, zapadła na wniosek dyrekcji banku uchwała obniżenia odsetek, zarówno płaconych od wkładów, jak i odsetek, pobieranych od kredytów.

Nominacja w sądownictwie

Dowiadujemy się, że sędzia śledczy do spraw politycznych w Warszawie p. Kazimierz Kwiatkowski został mianowany sędzią Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

Dobrobyt narodu jest jedzą zadowolonych gwarancją jego ulepszenia i emancypacji; drogi prowadzą do dobrobytu jest rozsądek, oszczędność, szczerze gospodarstwo i systematyczne życie codzienne.

K. K. O.

Przez Centralny Komitet Oszczędnościowego Ruchu Polaków.
Przez P. K. O.

NIEZBĘDNA DLA KAŻDEGO!

Maszyna przenośna do pisania

MAŁY REMINGTON NOISELESS

zupełnie cicha

NIEZBĘDNA DLA KAŻDEGO!

Maszyna przenośna do pisania

MAŁY REMINGTON

(z klawiszem tabulator)

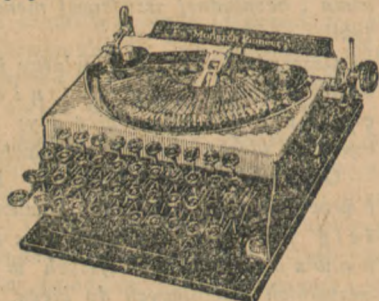
NIEZBĘDNA DLA KAŻDEGO!

Dostępna dla każdego!

DLA OJCA, DLA MATKI, DLA SYNA, DLA CÓRKI

Maszyna przenośna do pisania

„MONARCH“



Wzorowa maszyna, po rewelacyjnie taniej cenie. Dogodne warunki nabycia. Żądajcie opisów, żądajcie demonstracji.

Tow. BLOCK-BRUN Sp. Akc.
W WARSZAWIE, HOTEL BRISTOL

Oddział w Poznaniu, Plac Wolności 8 Ipr. tel. 10-52

Ile możemy wydawać na własne potrzeby?

Jak wiadomo, dochód społeczny, przypadający na jednego mieszkańca, jest w Polsce najniższy, wynosi bowiem tylko 614 zł., podczas gdy w Anglii — 3.328 zł., w Stanach Zjednoczonych — 6.612 zł., we Włoszech 1.260 zł., w Czechosłowacji — 1.281 zł., w Niemczech — 2.288 zł., we Francji — 2.120 zł., itd. Poza tem nasz majątek narodowy, wynoszący 187.463 milj. zł., daje dochodu społecznego 18.968 milj., co stanowi 13,8 proc., dochód zaś ten stosunkowo jest również najniższy, wynosi bowiem w Anglii przeszło 15 proc., w Niemczech 20 proc., we Włoszech 16,6 proc., w Czechosłowacji 19,7 proc., a w Stanach Zjednoczonych sięga nawet 25 proc., t. j. dwa razy więcej, aniżeli u nas.

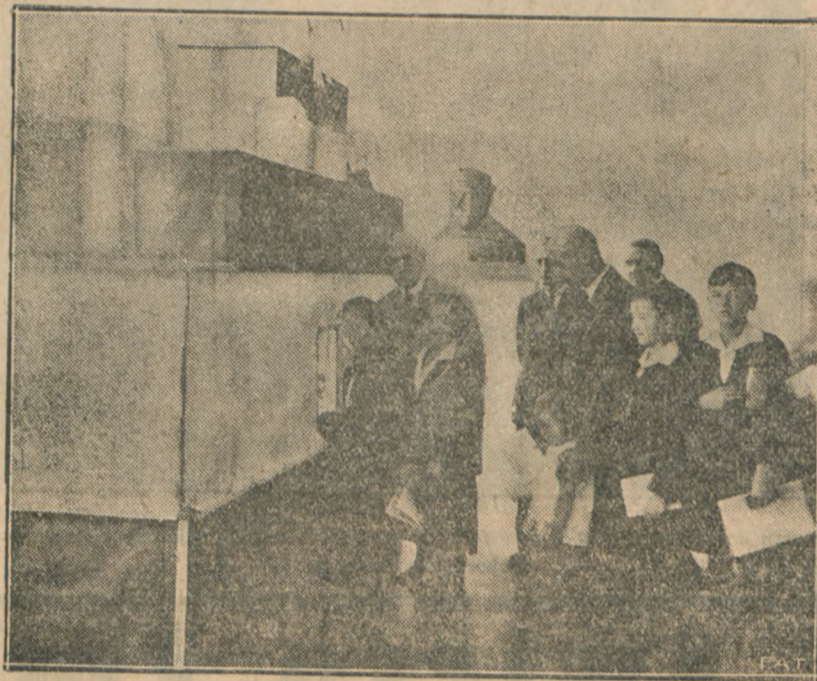
Jeżeli weźmiemy pod uwagę cyfry stosunkowe, dotyczące z jednej strony — długów i wydatków państwowych, z drugiej — dochodu na jednego mieszkańca to okazałoby się, że obywatel Polski jest nawet w lepszym położeniu, aniżeli obywatel innych krajów. Tak np. w Anglii w stosunku do dochodu, wynoszącego 3.328 zł., dług publiczny sięga cyfry 7.178 zł., co stanowi 215,7 proc., a wydatki państwowe — 793,8, tj. 23,9 proc. tegoż dochodu. We Włoszech odpowiednie cyfry wynoszą 80,1 proc. (dług publiczny 1.010 zł. : 12,7 proc., wydatki państwowe 218,6 zł.), w Czechosłowacji — 45,9 proc. (dług 343) i 16,4 proc. (wydatki 375,3 zł.). W Polsce przy 614 zł. dochodu na jednostkę dług publiczny wynosi 133 zł., co stanowi 21,7 proc. i wydatki państwowe — 97,4 proc., tj. 16,0 proc. dochodu jednego mieszkańca. Poza Czechosłowacją, której wydatek państwowy stanowi 14,4 proc. dochodu jednego mieszkańca, wszędzie zarówno zadłużenie, jak wydatki państwowe są stosunkowo wyższe aniżeli w Polsce.

Niestety niższe stosunkowo liczby nie stanowią żadnej ulgi dla płatnika podat-

ków. Przy małym dochodzie nawet niewielkie ciężary publiczne i socjalne są bardzo dotkliwe. Aby się o tem przekonać, wystarczy od dochodu społecznego, przypadającego na mieszkańca w kilku państwach, odjąć cyfrę wydatków państwowych (pomijając świadczenia społeczne, opodatkowanie na rzecz samorządów, nader rozmaite w różnych krajach i w odmienny sposób obliczane i pobierane), aby się przekonać, że pozostała suma, którą obywatel może wydać, jest nie mniej różna w poszczególnych państwach, jak i jego dochód. Jeżeli oznaczyć tę sumę dla obywatela polskiego liczbą 100, okaże się, że Anglikowi pozostaje na jego potrzeby jeszcze 496,2,

Włochowi 203,5, Czechowi 212,0, Niemcowi 375,6 itd. Latwo zatem Anglikowi ponieść na rzecz państwa nawet 8 razy większą ofiarę, skoro pozostaje mu jeszcze prawie pięć razy więcej, aniżeli obywatelowi polskiemu. W liczbach zaś bezwzględnych stosunek będzie taki, że gdy Polak ma dla siebie 515,5 zł., to Anglik 2.557,9 zł., Włoch 1.048,9, Czech — 1.092,9 i Niemiec 1.936,2 zł. itd. Nic dziwnego, że poziom życia szerokich warstw ludności u nas i zagranicą jest tak różny, że normy spożycia na jednostkę nawet artykułów, które wywozimy zagranicę, są bardzo małe w porównaniu z konsumpcją innych narodów (cukier, węgiel, mięso itp.).

Najmłodszy oddział P. K. O.



W gimnazjum państwowym im. Stefana Batorego w Warszawie zorganizowano „Dzień oszczędności”. W dniu tym zainstalowano w szkole oddział Pocztywnej Kasy Oszczędności, w którym uczniowie przyjmowali wkłady oszczędnościowe od swych kolegów, pełniąc funkcje urzędników PKO. Otwarciu tego „najmłodszego” oddziału PKO dokonał dyrektor Strzegocki w obecności kuratora warszawskiego Okręgu Szkolnego Pylla-kowskiego, oraz szefa propagandy PKO Świąteckiego. Ilustracja nasza przedstawia działkę szkolną przy okienku zaimprovizowanej kasy PKO.

Koło Przyjaciół Polski Od Bałtyku do Czarnego Morza

Lublański „Slovenec” na stronie tytułowej przynosił pt. „Od Bałtyku do Czarnego Morza Polska stale rozszerza koło swych przyjaciół między państwami bałtyckimi”, korespondencję własną z Kowna. Podając wiadomości o obchodzie dwunastej rocznicy zajęcia Wilna przez Polskę, autor podkreśla antypolski charakter przemówień urzędowych zaznacza jednak, iż w rzeczywistości — pomimo tych wystąpień urzędowych należy stwierdzić, że koła żyjące sobie porozumienia Litwy z Polską, ciągle się na Litwie rozszerzają.

Wskazując na wzrastający autorytet Polski oraz na zakłócenie stosunków Litwy z Niemcami i Watykanem, autor ostrzega przed kontynuowaniem polityki Waldemara i zaznacza, iż może ona zagrozić nawet niezawisłości państwa litewskiego.

Z Komitetu bezrobocia

Zapowiedziany na koniec bieżącego tygodnia termin mianowania członków naczelnego komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym uległ przesunięciu i nominacja ta nastąpi dopiero w ciągu przyszłego tygodnia.

Po utworzeniu naczelnego komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, prezes Rady Ministrów na wniosek tegoż komitetu powoła dyrektora Funduszu w składzie trzech osób.

Kary za zwłokę obniżono

Minister skarbu wydał wczoraj zarządzenie, aby od wszelkich wpłat uskuteczonych po dniu 1 listopada br. na poczet nieodroczonej i nie rozłożonej na raty zaległości w podatkach, bez pośrednich i opłatach stemplowych, były obniżone kary za zwłokę, — a mianowicie do 15 proc. — zamiast dotychczasowych 15 proc. w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności.

ROLNIKU!

o składkach ogniowych. W razie pożaru nie otrzymasz odszkodowania, jeżeli będziesz zalegał z e s k i a d k a!

Młyn Lubicki

Młyn Lubicki w Lubiezu pomorskim w powiecie toruńskim jest jednym z najstarszych młynów w kraju. Stare zapisy i dokumenty stwierdzają jego istnienie już w roku 1292. Z małych początków już w ubiegłych stuleciach rozwinął się do znacznego przedsiębiorstwa, gdyż w roku 1743 przedsiębiorstwo utrzymało w ruchu:

- 1) tartak
- 2) papiernię
- 3) młyn zbożowy
- 4) folusz i walkownię
- 5) kuźnicę miedzianą.

Po zniesieniu w roku 1850 prawa dziedzicznych dzierżaw przeszło przedsiębiorstwo w całości w ręce prywatne a w roku 1894 zostało nabyte przez dzisiejszych właścicieli pod firmą Młyn Lubicki Towarzystwo z ograniczoną poręką z siedzibą w Toruniu.

Terażniejszy naczelny dyrektor towarzystwa, p. H. Engel wyprowadził przedsiębiorstwo w kierunku przemysłu młynarskiego w ciągu swej przeszło trzydziestoletniej pracy w towarzystwie do dzisiejszej doskonałości

starannie zarządzając młyny sposobem najnowocześniejszym.

Siłą napędu turbin wodnych o mocy ca 500 k. m. i maszyny parowej o mocy ca 120 k. m. dokonuje się przemiału 60.000 kg żyta i 40.000 kg pszenicy na dobę.

W magazynach znajduje się pomieszczenie 5.000.000 kg. zboża. Wyładunek surowca jak i załadunek przetworów odbywa się na znajdujących się na dziedzińcu fabrycznym własnej bocznicy. Przedsiębiorstwo daje zatrudnienie 70 pracownikom.

Towarzystwo opiera się na kapitale zakładowym w wysokości 1.000.000 złotych i posiada rachunek żyrowy w Banku Polskim oraz rachunki w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu toruńskiego w Toruniu i w Toruńskim Banku Spółdzielczym z o. o. w Toruniu, pozatem konto w PKO w Poznaniu Nr. 209439 i w PKO w Warszawie Nr. 160.085.

Biura centralne firmy znajdują się w domu własnym w Toruniu przy ul. Kopernika 10 i mają połączenia telefonem pod Nr. 96 i Nr. 166. Skrót telegraficzny brzmi: Lubihurt.

Nowa placówka turystyczna w Poznaniu

Znane biuro „Francopol” będące jak wiadomo oficjalnym biurem turystycznym Królestwa Jugosławji, otworzyło w Poznaniu Agencję w lokalach Biura Ogłoszeń „Par” Aleje Marcinkowskiego 11.

Agencja zajmować się będzie wszelkimi czynnościami wchodzącymi w zakres nowoczesnej pojętej organizacji podróży, a w szczególności sprzedażą zagranicznych biletów, kolejowych, bonów hotelowych, organizowaniem wycieczek krajowych i zagranicznych oraz indywidualnych podróży ryczałtowych. Biuro ma nawiązane stosunki z odpowiednimi instytucjami ważniejszych centr turystycznych w Europie przez co dział podróży ryczałtowych, następujących zwykle dużo trudności, postawiony jest na specjalnie wysokim poziomie. „Francopol” posiada również osobny

Wydział organizacji pielgrzymek krajowych i zagranicznych pod kierownictwem doświadczonych fachowców. Zresztą ogólnie wiadomo, że pielgrzymki „Francopolu” mają już w kraju ustaloną opinię.

Dodać należy, że „Francopol” posiada własne oddziały w kraju i zagranicą m. in. w Warszawie, Wiedniu i Paryżu, oraz, że jest instytucją czysto polską o wyłącznie polskich kapitałach i pod polskim kierownictwem. — To też witamy z uznaniem rozszerzenie agencji pożytecznej i ruchliwej placówki jako wyraz ekspansji polskiej przedsiębiorczości prywatnej w dziedzinie mało jeszcze u nas docenianej jaką jest turystyka i nie wątpimy, że społeczeństwo Ziemi Zachodnich korzystać będzie w najszerszym zakresie z usług nowoutworzonej Agencji.

Polska delegacja rolnicza w Anglii

W związku z coraz silniejszą konkurencją innych krajów eksportujących na rynku brytyjskim, zaszła potrzeba dalszego wydatnego polepszenia jakości produkcji bekowej, a zwłaszcza materiału hodowlanego. W tym celu udała się w tych dniach do Anglii delegacja izb i organizacji hodowców trzody Wielkopolskiej i Pomorza z ordynatem hr. Kwileckim na czele. Delegacja zakupiła kilkadziesiąt knurów, przeznaczonych do poprawienia rasy w głównych ośrodkach hodowli trzody chlewnej niebawem nadejdzie do Polski.

Podczas pobytu delegacji w Anglii hr. Kwilecki rewizytował na zamku Salisbury lorda Rednora, jednego z czołowych przedstawicieli rolnictwa brytyjskiego, który niedawno bawił w Polsce, badając stan naszej hodowli trzody.

Należy zaznaczyć, że z okazji pobytu naszej delegacji rolniczej w Anglii, Agencja Reutersa zamieściła szereg wzmianek, traktujących pomyślnie widoki dalszego rozwoju stosunków gospodarczych polsko-brytyjskich.

W sprawie zmian godzin handlu

W związku z notatkami prasowymi o zamierzonym projekcie nowelizacji dotychczasowych przepisów o godzinach handlu minister spraw wewnętrznych przyjął ostatnio delegację Chrześcijańskich Zrzeszeń Handlowych i Rzemieślniczych.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi wnioski opinie i dezyderaty co do projektowanego rozporządzenia zmiany godzin handlu, wysuwając jednocześnie swe zastrzeżenia co do niektórych zasad projektu.

P. minister w odpowiedzi udzielonej obu delegacjom zakomunikował, że wobec stwierdzenia zasadniczych różnic w poglądach przedstawicieli sfer kupieckich na niektóre zasady projektu w szczególności zaś na sprawę godzin handlu, oraz ze względu na bliski termin wygaśnięcia pełnomocnictw Prezydenta Królestwa w dziedzinie wydawania rozporządzeń z mocą ustawy — uważa za właściwe uregulowanie tych spraw w formie projektu ustawy, w którym postulaty obu grup będą mogły być wzięte pod uwagę.

Powrót do Ojczyzny po 34 latach

Po 34 latach powrócił do rodzinnego miasteczka Vidalia w stanie Georgia (USA) Eli Chaevis, który w roku 1898 wyruszył jako szeregowiec z bataljonem piechoty, wysłanym przeciw Hiszpanom na wyspę Kubę. Został on w domu żoną i synka. Wiadomości od Chaevisa przestały po pewnym czasie nadchodzić do domu i w końcu sztab bataljonu podał go na listę poległych. „Wdowa” po Chaevisie pocieszyła się rychło. Wyszła po raz drugi za mąż a po śmierci drugiego męża poraż trzeci i czwarty. Mąż numer czwarty zmarł przed dwoma laty. Okoliczność ta ułatwiła zainstalowanie się Chaevisa we własnym domu przy boku żony — jakobyby się nic w tym czasie nie zmieniło. Gdzie się podziwał i co robił Chaevis przez 34 lata — niewiadomo, gdyż on sam milczy jak zaklęty.

Zawody myśliwsko-strzeleckie.

W dniu 3 listopada, jako w dzień patrona myśliwych św. Huberta, rozpoczną się wielkie zawody myśliwsko-strzeleckie im. św. Huberta organizowane przez Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich wspólnie z Bractwem Strzelców Kurkowych. Zawody, które trwać będą do 6 listopada, odbędą się na strzelnicy w Szczepiliwach.

Spółdzielczy Bank kaszubski w Wejherowie

Dzień oszczędności w Polsce mimowoli nasuwa obowiązek przypomnienia społeczeństwu o jednym prywatnym banku na terenie powiatu morskiego, a mianowicie o Spółdzielczym Banku Kaszubskim w Wejherowie. Jak wiadomo bank ten rozwija swoją działalność już od 26 lat. Niewątpliwie ma bardzo poważne zasługi nad utrzymaniem polskiego stanu posiadania na Kaszubach. Wprawdzie instytucja ta z powodu kryzysu dotknięta została pewnym wstrząsem, lecz energiczne celowe, oraz fachowe zabiegi obecnego zarządu banku, jakoteż oparcie o potężne instytucje finansowe, dały bankowi mocne podstawy i utrwały jego egzystencję.

Jeżeli się zważy, że bank posiada około 600 członków, odpowiadających całym swym majątkiem za wszelkie zobowiązania banku, możemy z całym spokojem wskazać instytucję tę jako instytucję pewną i ze wszelkim miar zasługującą na zaufanie. Niechże więc zaufanie to społeczeństwo powiatu morskiego podkreśli przez skierowanie wszelkiego rodzaju transakcji i operacji finansowych, jakoteż przez wkładanie z całym spokojem swych oszczędności.

W dzień Wszystkich Świętych

Tradycje i liturgia

Szczególne piękna, pełna radosnej nadziei i ożywiająca w nas wiarę w Świętych obecność nie jest uroczystość Wszystkich Świętych.

Oto w lekcji św. Jana we wspaniałym wizerunku odkrywa przed nami niebo, ukazując 144.000 (liczba symboliczna) Żydów nawróconych i niezliczony tłum nawróconych pogan; wszyscy przyodziani w szaty białe, a palmy w rękach ich. Pośrodku na tronie przebywa Baranek, a z ust zebranych wyrwa się pieśń: „Cześć Bogu naszemu, który siedzi na stolicy, i Barankowi“. Śpiewają pieśni ci, którzy przyszedli z ucisku wielkiego i omyli szaty swoje, i wybielili je w krwi barankowej. Są szczęśliwi. Nie będą laknąć, ani pragnąć więcej, albowiem Baranek... będzie ich rządził i poprowadzi ich do źródeł wód żywota, i otrze wszelką łzę z oczu ich“ (Obj. VII, 17). Ewangelja w ośmiu błogosławieństwach wskazuje drogę, jak dojść do tego szczęścia, a komunja powtarza trzy najważniejsze z nich: „Błogosławieni czystego serca, „Błogosławieni, pokój czyniący, „Błogosławieni, którzy cierpią przesławowanie“. W graduale, jakgdyby zachęcając jeszcze wahających się ludzi, P. Jezus wywa: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pragniecie i jesteście obciążeni, a ja was odhładzę.“

Wymowa liturgiczna uroczystości Wszystkich

Lotnik — autorem książki dla młodzieży

Szwedzka firma wydawnicza „Natur och kultur“ urządziła konkurs na najlepszą książkę dla młodzieży. Wynik konkursu ogłoszono w dniu przybycia prof. Piccarda do Stockholmu. Z 94 uczestników konkursu nagrodę przyznano książce pt.: „Orzel“ której treścią jest niezmiernie ciekawy opis lotu naokoło świata.

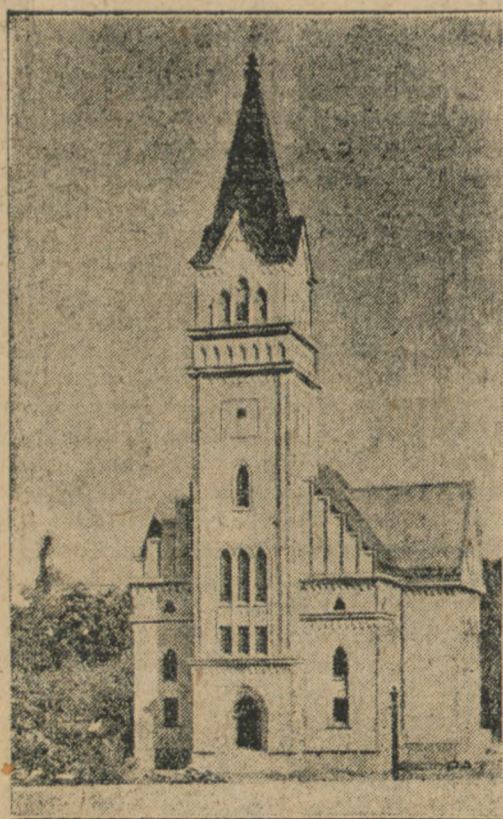
Autorem tej książki jest Szwed, Harold Victorin, Harold Victorin jest szefem sekcji obrony przeciwlotniczej artylerji nadbrzeżnej i fachowcem we wszystkich kwestiach, dotyczących lotnictwa. Dlatego też książka jego odznacza się nietylko bardzo żywymi opisami, ale i techniczną rzetelnością.

1124 kandydatów na 100 wolnych posad

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego na koniec sierpnia na każde 100 wolnych posad w Polsce kandydowało przeciętnie 1124 osób.

Największa stosunkowo liczba poszukujących pracy przypada na grupę pracowników umysłowych, w której na każde 100 wolnych miejsc było 7.203 kandydatów. W przemyśle włókienniczym na każde 100 wolnych posad kandydowało 4.782 osób w przemyśle metalowym 2 tys 633, w górnictwie 2.469, w hutnictwie 1.638, w przemyśle budowlanym 1.552, w grupie pracowników młodocianych 722, wśród robotników niewykwalifikowanych 547, w grupie robotników rolnych 241.

Piękny dorobek Polaków na Śląsku czeskim



Ilustracja nasza przedstawia nowo-budowany polski kościół ewangelicki w Czeskim Cieszynie

kich Świętych pełna jest głębokich symbolów i znaczenia. Święci właśnie są tymi, którzy — są szczęśliwi i „śpiewają pieśni“. Osiągnęli ten tak często nieziszczalny sen i tęsknotę ludzkości: szczęście.

Przyszedł zaś doń „z ucisku wielkiego“ — poprzez cierpienia i walkę. „Królestwo niebieskie gwałt cierpi i tylko gwałtownicy porwają je.“ Gwałt zadany naturze właśnie był „omyśleniem szat“ a siłą i wartością sakramentalną — to „wybielenie“, o którym mówi liturgia nadała im łaskę — krew Baranka Bożego.

Do świętości wszyscy powołani jesteśmy i wszystkich woła Chrystus „Pójdźcie do Mnie wszyscy!“

Uroczystość Wszystkich Świętych obchodzona jest od wieku IX, i najpierw wprowadzona została we Francji przez Papieża Grzegorza IV na prośbę Ludwika Pobożnego. Później wprowadzały ją kolejno inne kraje katolickie. O pietyzmie z jakim w Polsce obchodzono zawsze to Święto świadczy wielka ilość kościołów pod wezwaniem Wszystkich Świętych w naszym kraju.

Mogiła powstańców



Ilustracja nasza przedstawia mogiłę powstańców z r. 1863 w głębi puszczy Kampinowskiej pod Zaborowem Leśnym.

Święto Zmarłych

Klechdy, podania i obyczaje

Pod względem liturgicznym obrzędy zaduszne odbywają się wszędzie, gdzie Chrystus zatknął swój sztandar miłości. W kościołach odprawia się msze św. za dusze zmarłych, a lud ozdabia kwiatami i światłem groby swych najdroższych. Tradycja ta sięga roku 998, w którym papież Sylwester II rozkazał, aby Zaduszki obchodzono uroczystość w całym świecie chrześcijańskim.

Tym obchodom kościelnym towarzyszą różne obyczaje, zaczerpnięte z dawnych czasów pogańskich. Każda okolica Europy ob-

lituje w różne tradycje i naleciałości zamierzonych stuleci, które to tradycje dla folklorystyki i krajoznawstwa posiadają specjalne walory kulturalne i historyczne.

Północni Germanie np. wierzą, iż w noc zaduszną pojawiają się różne upiory, gnomy i elfy, dla których na rozstajnych drogach ustawiają stoly z jadem i napitkiem.

W Tyrolu i północnej Szwajcarii głoszą klechdy wijskie, iż dusze zmarłych przybierają postać ludzką i proszą krewnych i znajomych o mszę św., jałmużnę lub też świecz-

kę. Świece zapalają także w niektórych okolicach flamandzkich, aby błagającym się duszom udzielić światła dla orientacji i tłumaczą ze świecy niby balsamu dla piekających ran pokutników. We Włoszech zabobny lud pali w piecu, aby zziębnięte dusze mogły się nieco ogrzać.

W Karyntji kładą na grób chleb ze świeconą wodą. Górale podkarpacki, Słowacy i Jugosłowianie ze snów i dziennych wydarzeń w dzień zaduszny wysnuwają horoskopy co do przyszłości. W Dolnej Austrii dziewczęta wierzą, iż w noc Zaduszek dowiedzieć się mogą o przyszłym mężu. Skoro tylko dziewczyna spotka na rozdrożu młodzieńca, całuje go i pyta o imię. Imię to będzie imieniem przyszłego jej męża.

Nasz polski lud rozstaje się z życiem zwykle z zupełną rezygnacją, a lęka się jedynie nagłego zgonu lub też powolnego konania. — Ponieważ lud nasz wierzy, że dzieje się to najczęściej jako kara za grzechy, przeto praktykuje różne zabobonne zabiegi, aby uniknąć nagłej śmierci lub zbyt długiego konania.

Według wierzeń ludowych śmierć zapowiadają zwykle różne tajemnicze znaki, jak np. dziwne zachowanie się zwierząt, niewyjaśnione halasy i stukania, spadanie obrazu ze ściany itd.

W razie śmierci kogoś z domowników, — przedewszystkiem zarzuca się w domu wszelką pracę, ponieważ zwłoki rzucają jakby urok na wszelkie czynności w pobliżu wykonywane. Z chwilą zgonu trzeba też wszystkich śpiących w domu pobudzić, żeby nie pomarli. O śmierci zawiadamia się całą wieś.

Od wieków Dzień Zaduszny, Święto Zmarłych, jest zarazem tradycyjnym świętem biednych.

100 żołnierzy zmarło z pragnienia

Ministerstwo wojny republiki Paragwaju ogłasza na zasadzie zeznań żołnierzy boliwijskich wziętych do niewoli, iż w dziewięciu lasach płaskowzgórza Chaco zginęło z pragnienia 100 żołnierzy boliwijskich.

Żołnierze wraz z oficerami zabłąkali się w dziewięciu puszczy i długo błądzili, nie mogąc znaleźć wyjścia.

Zmarli oni z wycieńczenia, spowodowanego pragnieniem.

Zmiany w stosunkach służbowych profesorów szkół akademickich

W ostatnim „Dzienniku Ustaw“ ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zawierające zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych w tych szkołach.

Profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych mianuje w myśl nowego rozporządzenia Prezydent Rzplitej na wniosek ministra WR i OP. — Wniosek taki przedstawia minister oświaty po porozumieniu z prezesem Rady Ministrów.

Dla każdego profesora prowadzi się wykaz służbowy, do którego wpisywane są wszystkie istotne dane, dotyczące profesora i przebiegu jego służby. Profesor ma prawo przeglądać swój wykaz służbowy, czynić z niego odpisy i wносить reklamacje. Wzór takiego wykazu służbowego ustalił minister oświaty w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów.

Za naruszenie swych obowiązków, niezależnie od odpowiedzialności karnej lub cywilnej

Podgórz

— Święto Chrystusa Króla. Parafjalna Akcja Katolicka urządza w przyszłą niedzielę dnia 30 bm, obchód święta Chrystusa Króla według następującego programu: o godz. 10.45 zbiórka towarzyszy z sztandarami przed kościołem celem wzięcia udziału w uroczystej mszy św. o godz. 11.

Popołudniu o godz. 17 odbędzie się uroczysta akademja na cześć Chrystusa Króla w hotelu Centralnym.

Wiernych uprasza się o wzięcie udziału w uroczystościach.

profesor podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej. Nowe rozporządzenie obszernie uzupełnia, przepisy dotyczące postępowania dyscyplinarnego wobec profesorów szkół akademickich, regulując jego stronę formalną.

Jeśli przeciw profesorowi wdrożono postępowanie karne lub dyscyplinarne, a jednocześnie, ze względu na doniosłość postawionych mu zarzutów pozostawianie tego profesora w służbie jest niewskazane — minister oświaty lub senat danej uczelni może zawiesić profesora w obowiązkach. W nagłych wypadkach rektor uczelni ma prawo tymczasowo zawiesić profesora w obowiązkach. Sprawę tymczasowego zawieszenia profesora w obowiązkach rektor musi przedstawić na najbliższym posiedzeniu senatu. Jeśli senat zajmie inne stanowisko, niż rektor, wówczas sprawę rozstrzyga minister oświaty.

Po pięciu latach od chwili skazującego orzeczenia dyscyplinarnego minister oświaty może na prośbę skazanego zarządzić sporządzenie dla niego nowego wykazu służbowego z opuszczeniem wzmianki o skazaniu.

Jeśli skutkiem zmian organizacyjnych w szkole akademickiej, w jej wydziale, oddziale lub studjum profesor stracił możliwość pracy w zakresie wskazanym w dekreście nominacyjnym, — minister oświaty przenosi go w stan nieczynny. W czasie pozostawania w stanie nieczynnym profesor pobiera pełne uposażenie, a czas ten wlicza mu się do wysługi emerytalnej. Jeśli w ciągu roku profesor w stanie nieczynnym nie zostanie mianowany profesorem innej szkoły akademickiej lub innego wydziału, Prezydent Rzplitej zwalnia go, przy zastosowaniu przepisów emerytalnych.

Gniew

— Z posiedzenia Rady Miejskiej. Dnia 23 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem prezesa p. Ludwiga, na którym po zagajeniu przyjęto do wiadomości okólnik p. Wojewody dotyczący ochrony kolei przed zaspami śnieżnymi, a zawiadamiający, że Ministerstwo Komunikacji ma prawo ustawiać płoty ochronne od zasp śnieżnych na wszelkich terenach bez względu na to, kto jest właścicielem danego terenu. Dalej przyjęto do wiadomości zniesienie targów kramnych począwszy od dnia 1 stycznia 1933 r. Na skutek tego postanowienia ostatni targ kramny odbędzie się w Gniewie w listopadzie br. Następnie Rada Miejska zezwoliła M. K. K. O. na urządzenie okna dodatkowego w jej lokalu a w dalszym ciągu obrad postanowiono należność za szczytowanie w sumie zł 150,52 wstawić do dodatkowego budżetu. W sprawie zorganizowania Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu na zasadach związku międzykomunalnego przyjęto statut według projektu Komunalnego Zw. Kredytowego. — Poruszone w interpelacjach naprawę studni wodociągowych, polecono dokonać Magistratowi. W końcu zebrania w sprawie bekoniarńi gniewskiej wybrano specjalną komisję z poleceniem jak najszybszego i dokładnego wtajemniczenia się w te sprawy i podjęcia możliwie najbardziej intensywnej pracy celem uzdrowienia w tej dziedzinie stosunków gospodarki miejskiej.

— W pracy dla bezrobotnych. W dniu 18 bm. ukonstytuował się w Tczewie Powiatowy Komitet Pomocy dla bezrobotnych. Jako przedstawiciele Gniewu brali udział pp. zast. burmistrza p. Jabłoński, p. nacz. Goc. i p. dyr. Małolepszy.

— Zabawa Polskiego Białego Krzyża. Staniem zarządu P. B. K. odbyła się w dniu 23 bm. zabawa, która dzięki poparciu miejscowego społeczeństwa cieszyła się bardzo liczną frekwencją. Zabawa połączoną była z najrozmaitszemi niespodziankami przyczem za znacznych należy, że dzięki ofiarności obywateli miasta, okolicy i pań Garnizonu gniewskiego bufet był zaopatrzony bardzo obficie i smacznie. Przez cały czas zabawy nastrój panował bardzo wesoły, a czysty zysk w dość okazałej sumie został całkowicie przekazany na cele oświaty żołnierza polskiego. Zarząd PBK tą drogą składa serdeczne podziękowania wszystkim paniom, które przyczyniły się do urządzenia imprezy jak również i społeczeństwu, które obecnością swą i podarunkami spowodowało nietylko udanie się zabawy, lecz i jej dochodowość, wyrażając w ten sposób duże zainteresowanie się sprawami kulturalnymi naszego żołnierza i troskę o niego.

— Konferencja nauczycielska. W dniu 24 bm. odbyła się w szkole powszechnej im. Króla Jana Sobieskiego konferencja nauczycielska podczas której została przeprowadzona przez p. Dylewskiego lekcja gimnastyki poglądowej. P. Dylewski przeprowadzając lekcję, udzielał równocześnie wskazówek w jaki sposób winna być przeprowadzona wzorowa lekcja gimnastyki, a po skończonej lekcji złożył sprawozdanie z odbytego w ub. tygodniu kursu gimnastycznego w Kościelzinie. Przeprowadzona lekcja wywołała ożywioną i rzeczową dyskusję. Po lekcji p. Rybak z Gogolewa wygłosił odczyt na temat: „Dlaczego wychowanie w Polsce powinno być państwowe?"; referat psychologiczny na temat: „Główne kierunki psychologii współczesnej” wygłosiła p. Baletówna z Gniewu, wreszcie p. Klein z Gronowa wygłosił odczyt, oparty na dziele: „Ciche czytanie” Andersena. Konferencja odbyła się pod przewodnictwem kier. szkoły powszechnej p. Widzowskiego.

— Dzień Oszczędności w Gniewie. Dnia 24 bm. w sali Magistratu odbyło się zebranie organizacyjne „Dnia Oszczędności” w Gniewie przy obecności pp.: zast. burmistrza Jabłońskiego, dyr. Hendrykowskiego, kier. szkoły Widzowskiego, nacz. Goca, ks. dyr. Wierchowskiego, dyr. Małolepszego, prez. Rady Miejskiej Ludwiga. Po zagajeniu zebrania przez p. Jabłońskiego i przeczytaniu

Spoleczeństwo Gniewu w trosce o los bezrobotnych

Z inicjatywy pp. Jabłońskiego, Goca i Małolepszego zostało zwołane w dniu 26 bm. zebranie organizacyjne miejskiego Komitetu pomocy bezrobotnym w Gniewie. Po zagajeniu zebrania przez p. Jabłońskiego, p. nacz. Goc złożył krótkie sprawozdanie z pracy komitetu za rok ub. W dalszym ciągu swego przedmiotowi zwrócił p. Goc uwagę na to, że w zimie obecnego roku nie przewiduje się żadnych robót, przy których można by było zająć bezrobotnych, cała więc nadzieja co do zatrudnienia bezrobotnych polega obecnie na wojsku. Następnie zabrał głos p. kpt. Dąbrowski, omawiając kwestję zatrudnienia bezrobotnych przy prowadzonej obecnie budowie koszar.

Liczba zatrudnienia bezrobotnych gniewskich rekrutujących się przeważnie z robotników niewykwalifikowanych stale się zmniejsza. Na obecny sezon zimowy bataljon gniewski stara się o zezwolenie i o uzyskanie kredytu na przeprowadzenie niwelacji wokół bundynków.

W dalszym ciągu przedstawił p. kpt. Dąbrowski jaką pomoc czy to gotówkową, czy też w żywności; udzielił bataljon bezrobotnym w roku ubiegłym i przyrzekając imieniem garnizonu jak najbardziej wydać pomoc w roku bieżącym, zaznaczył aby pomoc ta była jako należność za jakąkolwiek, dokonaną przez bezrobotnych pracę, a nigdy jako wsparcie dla tych, którzy nie robią i pracować jak się to nieraz zdarza nie

chcą. —

Po przemówieniu p. kpt. Dąbrowskiego przystąpiono do wyboru Komitetu Wykonawczego z skład którego weszli: jako przewodniczący p. Goc, sekretarz p. Kozak, skarbnik p. Hendrykowski, ławnicy p. Widzowski i p. Ludwig. — Do komisji rewizyjnej wybrani zostali p. kpt. Dąbrowski, ks. proboszcz Kurowski i p. Gruszczyński. Nowo wybranemu komitetowi wykonawczemu polecono sporządzić listę bezrobotnych uprawnion, do pobierania zasiłku z tem jednak zastrzeżeniem, że zasiłek ten wydawany będzie tylko jako wynagrodzenia za pracę.

Co do dalszych prac p. kpt. Dąbrowski przedstawił możliwość zatrudnienia bezrobotnych przy konserwacji zamku pokrzyżackiego, o ile Wojewódzki Urząd Konserwatorski po przekazaniu mu zamku będzie w stanie ze względu na kredyty przystąpić od razu do prac konserwatorskich. W dalszym ciągu obrad upoważniono Komitet wykonawczy do zakupu 500 centarów 50 kilogramowych kartofli, celem zaopatrzenia bezrobotnych na zimę. Artykuły żywnościowe postanowiono rozdzielać pomiędzy bezrobotnych co dwa tygodnie. W końcu p. mec. Dereziński wniosł, aby między innymi ustanowiono również także dla bezrobotnych na wykonywanie prac u osób prywatnych i aby w ten sposób zapobiedz nadużywaniu przez bezrobotnych ofiarności publicznej.

Obywatele Gorzenicy protestują przeciwko polityce cen kartelowych

W ub. niedzielę odbył się w Gorzenicy wielki wiec protestacyjny pod przewodnictwem p. Antoniego Lisińskiego. Wyczerpujący referat pt. „Walka z kartelami i wyzyskiem kapitałów międzynarodowych w Polsce” wygłosił p. Rogowski Zygmunta z Brodnicy. — Po przemówieniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której rzeczowo i dobitnie przemawiał p. Bartkowski, dając wyraz całkowitej ufności mieszkańców wsi Gorzenicy dla Rządu Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz domagając się przeprowadzenia przez Rząd walki z kartelami i z wyzyskiem kapitału międzynarodowego. W dalszym ciągu swego przemówienia mówca wyraził całkowite zaufanie dla pracy BBWR. W dyskusji zabierali głos pp. Kołakowski, Ługowski, Cohn i Lisiński.

Na wniosek p. Lisińskiego uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Rażąca dysproporcja cen produktów rolnych z cenami produktów przemysłowych, — wytwarzanych przeważnie przez kartele, mające na względzie nie interesy konsumentów, nie interesy Państwa, lecz wyłącznie interesy własne — stwarza chore stosunki gospodarcze, potęgujące w znacznym stopniu ciężki kryzys gospodarczy.”

Witając z radością inicjatywę i dobry przykład Rządu w dziedzinie zniżki cen produktów monopolowych — domagamy się ścisłej kontroli nad nieetyczną polityką karteli, kierującą się jedynie zachłannym wyzyskiem ze szkodą dla szerokich mas konsumentów i ze szkodą dla interesów Państwa.

Domagamy się, by Rząd naciskiem i ścisłą kontrolą spowodował zniżkę cen skartelizowanych artykułów przemysłowych, dostoso-

wując je do wysokości cen produktów rolnych i zarobków szerokich rzesz pracowniczych.

W końcu oświadczamy solidarnie, iż do walki z niemoralną polityką karteli stanie wraz z Rzędem całe społeczeństwo”.

Z kroniki towarzyskiej

— Osobiste. Dnia 25 października br. w starożytnym, a pięknie przystrojonym kościele we Wabczu, pobłogosławił wuj panny młodej ksi. kanonik Dobiecki ze Lwowa, związek małżeński między Ludwiką Śląską, córką p. dr. Witolda i Anny z bar. Larischów, a hr. Tadeuszem Łosiem, por. 18 p. ul. pom., synem śp. hr. Augusta i Marji z Zaleskich. Kapela 18 p. ul. przyjęła młodą parę triumfalną fanfara w wrót kościoła, a w czasie mszy św. na intencję nowożeńców, wykonała z wielkim artryzmem szereg pieśni kościelnych. Po zaślubinach przyjmowała zaproszonych, znana z gościnności matka panny młodej, Zarożyły się salony wabczyńskiego dworu, bo prócz spokrewnionych rodzin Śląskich, z przesostwem Jerzemi Śląskimi, — i hr. Łosiów — z hr. Witoldem Łosiem na czele, zjechali: hr. hr. Janostwo Broel-Platerowie, szambelan J. Szaniński z żoną i córką, radca J. Żychliński z żoną, pp. Mieczkowski, p. Alvensleben itd. Przybyła też delegacja brygady z Torunia i delegacja 18 pułku z pułkownikiem Kosiańskim na czele. Późnym wieczorem zegnali wszyscy odjeżdżającą młodą parę życząc im: Szczęść Boże! na nową drogę życia; za nimi poczuli się wkrótce rozjeżdżać w różne strony Polski inni goście weselni, dziękując pani domu za wytworny i radosny i beztrudny dzień, przepędzony pod jej dachem.

Wesoły kącik**OSZCZĘDNOŚĆ NA ROZWODZIE**

— No, więc już po rozwodzie! Jakżeście się ułożyli?

— Moja exżona zatrzymała mieszkanie, ja — dzieci.

— Hm, a co się stało z majątkiem?

— Majątek otrzymał adwokat.

BEZ ŻŁUDZEN

— Czem zostaniesz, gdy skończysz swe studia?

— Starym człowiekiem.

Ceny orientacyjne za świnię bekonową za czas od 20. do 4. 11. br.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orientacyjne za świnię bekonową loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglii, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnię I klasy: o wadze od 85 do 95 kg zł. 70 do 74 za 100 kg. żywej wagi.

Za świnię II klasy: o wadze od 80 do 85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg zł. 66 do 70 za 100 kg. żywej wagi.

Uwaga: Świnię bekonową, są to świnię białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych. Za świnię dostarczoną bezpośrednio do bekoniarńi ceny orientacyjne są o 5 procent wyższe.

Więcbork

— Otwarcie Zakładu SS. Franciszkanek. W środę dnia 26 bm. poświęcił J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski tutejszy zakład sióstr Franciszkanek (przedtem Hotel Noak-Umiński). Wielka sala, zamieniona na kaplicę była przepelniona wiernymi. Obecne były też władze miejscowe, p. burmistrz Lindecki, który równocześnie zastępował p. starostę; p. szambelan Prądzyński Skarpa, p. dr. Łukowicz Chojnice, siostry Elżbietki i t. d.

Najprzewielebniejszy ks. Biskup dał w wymownych słowach wyraz swojej radości, że otwierać może w Więcborku nową placówkę katolicką i narodową, która ma wielkie znaczenie z punktu widzenia religijnego, społecznego i charytatywnego. Franciszkanki zajmować się będą wychowaniem młodzieży żeńskiej przez urządzenie kursów gospodarstwa domowego, prowadzeniem ochronki i pielęgnowaniem chorych w mieście i wioskach. Po przemowie dokonał Arcypasterz w otoczeniu duchowieństwa poświęcenia gmachu i odprawił sumę, podczas której śpiewał chór kościelny pod batutą p. organisty Leczkowskiego. — Hymn narodowy zakończył podniosłą uroczystość. Nowej placówce tak potrzebnej w Więcborku życzymy pomyślnego rozwoju.

Siostry rozpoczęły swoją działalność dnia 3 listopada 5 miesięcznym kursem gospodarstwa domowego, na który będą również przyjmowane pozamiejscowe dziewczęta, dla których otworzy się pensjonat. Zameldowania należy kierować do sióstr Franciszkanek (zakład św. Antoniego) Więcbork.

Rozgarty

— Rolnicy przy pracy państwowej. W dniu 23 bm. odbyło się zebranie Koła BBWR. w Rozgartach. Referat na temat: „Wychowanie obywatelskie a prasa opozycyjna” wygłosił kierownik Sekretariatu Powiatowego BBWR, p. Antoni Szałach.

Dobrze ujęty i rzeczowy referat trafił słuchaczom do przekonania, to też nie dziwnego, że po referacie wywiązała się poważna dyskusja.

Na zakończenie członkowie manifestowali na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, Rządu i BBWR.

Programy radiowe

Poniedziałek 31 października.

Warszawa 11,58 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka 16,00 Skrzynka pocztowa. 16,15 Francuski język 16,30 Piosenki. 16,40 „Socjalizm niepodległościowy w Polsce” wygł. p. W. Malinowski. 17,00 Utwory fortepianowe Wyk. p. Doguereau. 18,00 Ostatnie przeboje taneczne. 18,30 Audycja „Dnia Oszczędności” a) odegranie przez ork. PR. pieśni o oszczędności; b) Przemówienie Prezesa P. K. O. i prezesa Centr. Kom. Oszcz. Rzplitej Polskiej dr. H. Grubera; c) Odśpiewanie przez Zespół Śpiewaczy polskiej pieśni o oszczędności; d) Odegranie przez ork. PR. pieśni o oszczędności. 19,00 Rozmaitości. 19,20 „Skrzynka rolnicza pocztowa”. 19,30 „Na widnokregu”. 20,00 Koncert popularny. 22,00 Skrzynka pocztowa techniczna. 22,15 Muzyka taneczna.

JESIEN! ZIMA!**Już nadszedł wielki transport GARDEROBY! — WSTAP — OBEJRZYJ! —****PLASZCZE: Damskie, Męskie, Dziecięce
UBRANIA, SWETRY, TRYKOTAŻE
Bieliznę Damską, Męską, Dziecięcą****MATERJAŁY: jedwab. wełniane, baweł.
GALANTERJA: rękawiczki, pończochy,
skarpetki.
Koldry, Pledy, Firany, Obrusy, Płótna!****SKŁAD BŁAWATOW I KONFEKCJI****WOJCIECH MIKOŁAJCZYK - GDYNIA**

Sw.-Jańska vis a vis Grand Cafe — Tel. 1559.

Przez osobisty zakup w pierwszorzędnych fabrykach jest mi możliwe służyć mojej Szanownej Klienteli gatunkami pierwszej jakości po nader korzystnych cenach!

FABRYKA PAPY DACHOWEJ „STAROGARD” T. z. o.p.

Fabryka w Starogardzie, tel. 79

Centrala w Gdyni

Telefon numer 1900 i 1941

dostarcza z własnej produkcji, względnie jako hurtownicy:

PAPĘ ASFALTOWĄ, SMOŁĘ DESTYLOWANĄ, LEPNIK, ASFALT, KARBOLINEUM

PORTLAND-CEMENT, WAPNO, GIPS, KREDE, TRZCINĘ DO SUFITÓW

ŻELAZO, ARMATURY, BLACHE, GWOŹDZIE, PIECE ŻELAZNE

KAFLE, TERRAKOTE, PŁYTY GLAZUROWE, SZAMOTÓWKĘ, WĘGIEL, KOKS

ORAZ WSZYSTKIE INNE MATERJAŁY BUDOWLANE.

Wylączni reprezentanci cegieł: Matarnia, Bysewo i Głukowo na teren gdyński.

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

w ubezpieczeniu swego mienia

7653

W POMORSKIM STOWARZYSZENIU UBEZPIECZEN

TORUŃ, Żeglarska 26, tel. 274, 267. TCZEW, Rynek 7. GDYNIA, ul. Świętojańska

Prawdziwy krem do pielęgnowania urody

powinien utrzymywać miękkość i jedność skóry, a nie maskować tylko jej brak. Unikajcie zatem stosowania kremów, nie wpływających dodatnio na skórę.

używajcie kremu działającego skutecznie nie suchego, nie tłustego, zawsze świeżego, aby pozostać wiecznie młodem i powabnym. Nie ma Pani wyboru: trzeba stosować

CREME SIMON

PRZESTRZEGAĆ SPOSOBU UŻYCIA

PARIS

Ważne dla Torunia i okolicy!
Zaszczytnie znany w całej Polsce specjalista

M. TILLEMANN z Krakowa

wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, usuwających radykalnie różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najstarsze

PRZEPUKLINY

[ruptury] u pań, panów i dzieci, nawet tam, gdzie różne systemy bandaży i operacja nie pomogły, przyjeżdża do Bydgoszczy i będzie przyjmował osobiście w Hotelu „Pod Orłem” ul. Gdańska 163, od 15-18 listopada br. włącznie od godziny 9-5-tej popołudniu.

Zainteresowani zechcą bezzwłocznie przed odwiezieniem mnie w Bydgoszcz, żądać bezpłatnych prospektów od: M. Tillemann, specj. i wynalazca opatent. band. Kraków, ul. Szlak 39. 7802

Specjalista chorób dziecięcych

Dr. m.d. Marjan J. Skowroński

po powrocie mieszka teraz przy Rynku Nowomiejskim 25 I. p., tel. Nr. 705-Toruń 7798

Jubileuszowa - Loteria pieniężna



Gdańskiego Towarzystwa Jeździeckiego (Danziger Reitverein)
Ciągnięcie ostateczne 17 listopada
W kole loteryjnym już przeszło 500 wygranych, między innymi: główne wygrane 2500, 1000, 500, 200 Głd. i t.d. Los 0,60 Głd. Losy podwójnie wygrywają w obu seriach A. i B.

Szkoło okienne

w wszelkich gatunkach i grubościach.

Szkoło ornamentowe

surowe i drutowe, kit szklarski, narzędzia szklarskie, lustra.

dostarcza fachowcom po cenach hurtowych

F-a M. Warm, Gniezno

Składnica Gdynia, Szosa Gdańska naprzeciwko Instytutu Handlu Morskiego tel. 13-36. 7720

4-pokojowe mieszkanie

z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. — Toruń, Mickiewicza 112. — Firma „TECZA”

Lekcja śpiewu „Dzwonu” dziś, w poniedziałek o godz. 20. Po lekcji wieczorek towarzyski. 7805

Piece, kuchenki,

skrzynki do węgla poleca **TARPEY, Toruń** Starý Rynek 23 Tel. 138

Mundury

plaszczki, czasery i bryczesy wykonuje pod gwarancją solidnie i tanio

Al. Iwański

specjalista umundurowań. Toruń, Różanna 1. I. [7082

Futra

najsolidniej wykonuje polak, chrześcijanin, najpopularniejszy na Pomorzu fachowiec. **Stanisław Rudzki**, Bydgoszcz, Dworcowa 70 6765

W firmie „TECZA” TORUŃ

ul. Mickiewicza 112
cena chemicznego czyszczenia frencza 4,50 zł.

Cukiernia SAVOY

Toruń, Chełmińska 11

Nowocześnie urządzona — Najlepsza kawa i ciastka — Ceny niskie!

TAPETY

cenę, niższe znacznie Farby 6851

Lakiery

Pokosty i t. p.

poleca

Jan Kapczyński

TORUŃ, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15.

Oksefty

od wina białego i

beczki

od oleju jadalnego kupuje

Antoni Piliński,

Bydgoszcz. 7540

ZIOLA LECZNICZE

według przepisów sławnych

lekarzy przeciw chorobom

żołądka, kiszek, płuc, nę-

wów, wroby, nerek, pra-

cherza, hemoroidom, upla-

wom, obstrukcji, kamienie

żółciowym, kaszlowi, astm

blednicy, sklerozie, artrety-

zmowi, reumatyzmowi: etc.

Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej

Adres: **Liszki—Apieka.** 4751

Tysiące Chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Un.wersytetu Jagiellońskiego. Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki—Apieka.** 4868

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Grudziądza w Grudziądzu

w Ratuszu

telefon 312 - 831.

Instytucja bankowa o pewności popularnej.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe od zł. 1,— począwszy za wysokim oprocentowaniem.

Dnia 31 października br. jako w „DNIU OSZCZĘDNOŚCI”

jest Kasa czynna od godziny 8-ej rano do 19-ej wieczorem.

Kasa wyznacza na każdy 10-ty nowy wkład w dniu tym wpłaconym do Kasy premjów wysokości zł. 10,— i na każdy 100-ny wkład premje zł. 25,—, a na najwyższy wkład wynoszący ponad zł. 500,— premje w wysokości zł. 100,—

Wynik premjowania wkładów, ogłoszony będzie w dniu następnym.

MEBLE WŁASNEGO WYROBU

ZENON KOWALEWSKI

FABRYKA MEBLI

TELEFON 322 TORUŃ, NOWY RYNEK Nr. 18 TELEFON 322 EGZYSTUJE OD 1885 ROKU

Sypialnie - Gabinet - Salony - Jadalnie - Kuchnie od najskromniejszych do najwykwintniejszych

Dogodne warunki

PA STWOWY BA K ROLNY ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU
ul. Sienkiewicza 18.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe w każdej wysokości za oprocentowaniem 6% w stosunku rocznym. Wyplata wkładów następuje: do zł. 500.— na każde żądanie, do zł. 5000.— za 10-cio dniowym wypowiedzeniem, ponad zł. 5.000.— za miesięcznym wypowiedzeniem.

REKLAMA DZWIGNIA HANDLU!

**Największą zbiornicą wkładów oszczędnościowych
w Bydgoszczy jest**

**Komunalna Kasa Oszczędności
miasta Bydgoszczy ul. Jagiellońska 4.**

za którą odpowiada miasto całym swoim majątkiem i siłą podatkową.

7658

**Zarząd Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności
w G n i e w i e**

podaje do wiadomości, że od dnia 1 października 1932 r. płaci na rachunkach wkładów oszczędnościowych następujące stawki:

Wypowiedzenie	Złote	Złote w złocie
dzienne	6%	5%
miesięczne	7%	6%
kwartalne	8%	7%
półroczne	9%	8%
roczne	9 ¹ / ₂ — 10%	9%

76521

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto Gniew całym swoim majątkiem i siłą podatkową

„Danziger Privat Actien Bank“

Oddział w Grudziądzu

Centrala w Gdańsku Oddziały w Polsce: Poznań, Starogard, Tczew

wykonuje wszelkie bankowe czynności.

Wkłady po najwyższym oprocentowaniu w każdej walucie.

7732

BANK ZWIĄZKU SPOŁEK ZAROBKOWYCH

ODDZIAŁ GRUDZIĄDZKI

GRUDZIĄDZ, ul. J. Wybickiego 11-13
TELEFONY: 329, 362, 363. DEPESE „Zarobkowy“

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe na dogodnych warunkach i załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres bankowości.

Instytucja Centralna w Poznaniu

7733 Kapitał akcyjny i rezerwy przeszło zł. 22.000.000.—

ODDZIAŁY: Bielsko, Bydgoszcz, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Piotrków, Radom, Sosnowiec, Toruń, Warszawa, Wilno, Gdańsk.

OSZCZĘDNOŚĆ

to podstawa dobrobytu obywatela i całego narodu. Nie chowaj pieniędzy w domu, zniszczy je ogień, albo skradnie złodziej. Idź po książeczkę oszczędnościową do

**Komunalnej Kasy Oszczędności
miasta Torunia (w ratuszu),**

która wypłaci Ci złożone pieniądze na każde żądanie. Zobowiązania Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Torunia gwarantuje miasto Toruń całym swoim majątkiem.

7689

Spółdzielnia Transportowa i Oszczędnościowa

„Wisła“

e. a. m. b. H.

Gdańsk

Holzmarkt 4.

PRZYJMUJE

wszelkie transporty wodne do Gdańska i Gdyni oraz do miejscowości położonych nad Wisłą i jej dopływami i do miejscowości Wschodnich i Zachodnich Niemiec.

Telefon nr. 25334 — : — : — Własne parostatki.

Chcesz zabezpieczyć sobie i rodzinie byt,

„OSZCZĘDZAJ“

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI Świecie n|W.

przyjmuje wkłady i płaci wysoki procent.

Zwrot kapitału na każde żądanie!

7648.

THE BRITISH AND POLISH TRADE BANK A.G.

Adr. teleg. Trabanque

GDAŃSK - DOMINIWSWALL 6

Telefon No. 283.51

KAPITAŁ AKCYJNY G 5.000.000.-

Założony przez Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie oraz Anglo-International Bank Ltd. w Londynie

Załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości

jak: inkaso, lombard, remburs, dyskont, dewizy, akredytywy, etc.

Komunalna Kasa Oszczędności

pow. wyrzyskiego

telefon 56

w Wyrzysku

konto w P.K.O. 209,728

Wyplatnie w Miasteczku i Wysoce

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1 złotego i załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu grudziądzkiego

W GRUDZIĄDZU

ul. Wybickiego 39

Telefon 220 i 284

PRZYJMUJE

wkłady oszczędnościowe od 1 złotego począwszy.

ZAŁATWIA

wszelkie czynności wchodzące w zakr. bankowości.

Instytucja użyteczności publicznej o pewności popularnej.

Z okazji „Dnia Oszczędności“ Kasa wydaje skarbonki

domowe bezpłatnie.

Komunalna Kasa Powiatu Morskiego

w Weiherowie

Oddział K.K.O. w Pucku

7770

przyjmuje wpłaty oszczędnościowe i załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

POWIATU SZUBIŃSKIEGO — W SZUBINIE

jest jedyną większą instytucją finansową na terenie powiatu szubińskiego.

Posiada zastępstwo Banku Polskiego, oddział w Bydgoszczy.

7767

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, udziela pożyczek, załatwia wszelkie statutem doz. czynności bankowe.

Gmach własny.

Telefon nr. 42.

Ogłoszenie!

Zakład Przyrodolecznicy Kasy Chorych w Toruniu

czynny codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 11-tej do godziny 17-tej.

Kąpiele higijeniczne: wanny, natryski, łaźnia parowa i rzymska.

Zabiegi lecznicze: doskonale wyposażony dział wodo-światło-ciepło-

i elektrolecznictwa, wzięwania, masaże i t. d.

Zabiegi w Zakładzie otrzymywać mogą też nieubezpieczeni w Kasie za odpowiednią zapłatą.

Podobne Zakłady Przyrodoleczn. czynne są przy Oddziałach Kasy Chorych w Chełmży i Wąbrzeźnie

7696

Kasa Chorych w Toruniu

HOTEL

Tel. 28651 — 26306

naprzeciw dworca

CONTINENTAL

poleca pokoje z łazienk.,
bież. wodą i telefonem po
umiarkowanych cenach.

GDAŃSK

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu brodnickiego

Telefon 57

w Brodnicy

Rynek 5

Konto P. K. O. nr. 204.424 - Instytucja popularnie pewna - Fundusze rezerwowe Kasy 558 000 zł

przyjmuje wkłady, oprocentowując je najkorzystniej, zależnie od wypowiedzenia

załatwia na dogodnych warunkach wszelkie interesy bankowe

gwarantuje pewność i wypłacalność wkładów własnymi funduszami rezerwowymi i miljonowym majątkiem powiatu.

Kto składa pieniądze swoje w Komunalnej Kasie Oszczędności pow. brodnickiego w Brodnicy albo w Oddziale Jej w Jabłonowie, może być pewien, że w razie potrzeby Kasa udzieli mu pożyczki, czy to na budowę domu, albo na kupno gospod. lub inwentarza, czy to na jakikolwiek inny cel pożyteczny.

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń

Założ. w roku 1870

Ubezpiecza

7645

od wypadków: **ognia, kradzieży z włamaniem, gradobicia, przewozowych (transport) oraz od skutków przerwy w ruchu (chomage) na korzystnych warunkach.** — — —
Towarzystwo rozporządza kapitałem gwarancyjnym, przekraczającym **zł. 10.000.000.** —

Centrala T-stwa mieści się w Warszawie
ul. Jasna nr. 4 (dom własny)

Oddział T-stwa mieści się w Poznaniu,
ul. 27 Grudnia 10 (dom własny)
Numer telefonu 41-34 i 11-20

Agencje i agentury Towarzystwa

znajdują się we wszystkich większych miejscowościach, które udzielają wszelkich informacji w sprawie ubezpieczeń każdej chwili bezpłatnie.

„Satria”

Polskie Tow. Ubezpieczeń
Sp. Akc.

WARSZAWA, Plac Napoleona 3

Oddział w Poznaniu
ul. 27 Grudnia 10

Telefon 41-34 i 11-20 — P. K. O. Nr. 203.822

Przyjmuje do ubezpieczenia:

1. Właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, domów, samochodów, teatrów, lekarzy, nauczycieli i myśliwych od odpowiedzialności prawnocywilnej.
2. Samochody od uszkodzeń powstałych wskutek nagłego zewnętrznego wydarzenia oraz od ognia, wybuchu i kradzieży całego samochodu lub poszczególnych części.
3. Od następstw nieszczęśliwych wypadków, osób wszelkich zawodów i stowarzyszenia oraz dożywotnie ubezpieczenia od wypadków na kolejach i okrętach.

Reprezentacja i agentury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej

Ślubne

obraczki, polecam wyjątkowo tanio. Kazimierz Bibik Toruń, Szewska 10. Zegar mistrz. 7693.

POPY

NAJLEPSZY
LAKIER DO PAZNOKCI

LIBERTI

Przeprowadziłem się na Langgasse 59 w Gdańsku
Lekarz-dentysta 7437
A. SOKALSKI

Oszczędzaj!

Oszczędzaj!

Komunalna Kasa Oszczędności

Powiatu Żnińskiego w Żninie

Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe od 1-go zł. począwszy.

Kasa posiada przywilej popularnej pewności i za całość wkładów odpowiada całym swym majątkiem i siłą podatkową powiatu.

7778

Banque Franco Polonaise

Kapitał 50.000.000 franków francuskich

Centrala w Paryżu.

Oddziały: w Gdańsku, Warszawie, Katowicach, Łodzi, Poznaniu, Częstochowie.

Złatwianie wszelkich transakcyj bankowych. - Finansowanie przy wwozie i wywozie przez Gdańsk i Gdynię. - Udzielanie pożyczek na towary i konosamenty. - Dyskont i t. d.

7754

Gdańsk, Kundegasse 127-128
Adr. tel.: „Bafrapolab”
Telefony: 281-66, 236-17, 281-67.

Przebój sezonu na rok 1933.

500 kompletnych stacyj po cenie dotychczas niemywalej!

CAŁA EUROPA NA GŁOSNIKI

Oferujemy wyłącznie w celu popularyzowania naszej firmy wśród licznych rzesz radioamatorów

ZAMIAST ŻŁ. 400 TYLKO 148

3 lampowy odbiornik „NON PLUS ULTRA 3” najnowszej udoskonalonej konstrukcji, odbierający wszystkie europejskie stacje na głośnik nadzwyczaj czysto i głośno. Zakres fal od 200 do 2000 mtr. bez wymiennych cewek. Zmontowany w eleganckiej nowomodnej skrzynce mahoniowej lub dębowej z pierwszorzędnych części składowych. Obsługa nadzwyczaj łatwa. Do aparatu dodajemy pełny komplet niezbędnych akcesoriów, a mianowicie: 2 lampy oszczędnościowe i lampę głośnikową, i głośnik talerzowy, odtwarzający wiernie wszelkie dźwięki, i akumulator, i baterję anodową na 100 V i komplet materiału antenowego. Gwarancja pisemna dwuletnia. Instrukcja bezpłatna.

Zaznaczamy, że jest to cena najniższa wyjątkowa na czas ograniczony, póki zapas starczy. Radzimy zatem skorzystać z tej niemywalej dotychczas okazji. Przy tak bowiem niskiej cenie taki odbiornik winien znaleźć się w każdym domu, szkole, związku i wogóle instytucji publicznej, jako rzecz nadzwyczaj pożyteczna i w obecnej dobie niezbędna.

Zamówienia wysyłamy odwrotnie za pobraniem pocztowym po otrzymaniu 20 zł. tytułem zaliczki.

Adresować „RADJOFOT” LWÓW UL. KOŁŁATAJA 8-35
6126 Telefon Nr. 10611.

OSIEDLIŁEM SIĘ

jako lekarz chorób wewnętrznych w Gdańsku
I Dam 22/23 II. wejście z Breitasse

Dr. KOPCZYŃSKI

Godziny przyjęć 9-12 i 4-6 1/2
Telefon 28 481

Urządzenie röntgenowskie, diathermia, lampa kwarcowa. 473

DARMO nie dają, ale najlepiej i najtaniej

FUTRA

w znanej w Gdańsku i w całej Polsce firmie

Altmann's Pelzvertrieb

Gdańsk, Kohlengasse 5, tel. 25926

Obsługa polska. Wykonanie wszelkich futrzanych robót we własnym pierwszorzędym warsztacie

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu wąbrzeskiego
w Wąbrzeźnie

Institucja prawa publicznego o popularnej pewności

Załatwia:

Wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzące w zakres Banku Polskiego dla inkasowania weksla

Konta bankowe:

Bank Polski w Toruniu — Państwowy Bank Rolny w Grudziądzu — Bank Związku Spółek Zarobkowych w Toruniu — Bank Gospodarstwa Krajowego w Bydgoszczy — Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu — P. K. O. w Poznaniu nr. 203.104.

7794



Ludwik SOSNOWSKI

Rok zał. 1892.

Bydgoszcz, Sniadeckich 40

Telefon 1707.

7353

wykonuje

wszelkie prace blacharskie, warsztatowe i budowlane oraz zakłada wodociągi, kanalizacje, urządzenia sanitarne i przewody gazowe.

Prospekty. Reperacje szybko i tanie. Kosztorysy.

zał. 1901

BANK LUDOWY

c. G. m. unb. H.

W GDANSKU, Holzmarkt 4.

ZAŁATWIA wszelkie zlecenia z zakresu bankowości — inkaso, przelewy, winkulacje, wymianę walut itd.

PRZYJMUJE wkłady oszczędnościowe przy korzystnym oprocentowaniu.

WŁASNY SKARBIEC — wynajem safów

Telef. ny. 218 24 i 247 86.

Własny gmach bankowy —
Najstarszy bank polski w Gdańsku.

7655

Z prawami szkół państwowych 7045

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-dziej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

Magistrat miasta Inowrocławia

oglasza

konkurs

na stanowisko dyrektora
elektrowni miejskiej.

Wymagane warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) wiek nie niżej lat 30 a nie wyżej 45, 3) dyplom inżyniera elektryka, 4) co najmniej 5-letnia praktyka na pierwszorzędnym fachowym stanowisku samodzielnym.

Warunki wynagrodzenia podług umowy.

Podania wraz z własnoręcznie pisanym życiorysem oraz odpisem świadectw należy wnieść do Magistratu miasta Inowrocławia do dnia 15 listopada 1932 r. Magistrat zastrzega sobie swobodny wybór oferenta.

Niewzględzone podania pozostaną bez odpowiedzi.

MAGISTRAT

(—) Jankowski, Prezydent Miasta.

(7728)

KTO

nadesłże swój charakter pisma oraz imię, miesiąc i rok urodzenia

otrzyma los

do I. klasy 26-ej Loterii Państwowej, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabaletycznych i astrologii po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za Nr. 18 607 należności za ćwierć losu 10 zł., pół losu 20 zł., cały los 40 zł. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. Główna wygrana milion zł. Ciągnięcie I. klasy już od 17 listopada 1932 r. **Uwaga!** Do każdego losu kolektura dołącza własnoręcznie potwierdzenie p. Szyllera-Szkolnika wybranego przezeń numeru. Adresować: kolektura Loterii Państwowej Nr. 757 Warszawa, Marszałkowska 56 m. 34.

Pa. węgiel górnośląski
Koks hutniczy, brykiety
drzewo opałowe

polecają

BRACIA PICHERT

T. z o. p.

Chełmża ul. Kolejowa 9. Tel. 14. — Toruń ulica
Przedzamcze 7. Tel. 15 i 32. — Chojnice Szosa
Gdańska 39. Tel. 211.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT IZOLACYJNYCH ZYGMUNT KNABE

GDYNIA, SZOSA GDANSKA,
DOM KOLESIŃSKIEGO TEL. 14-52

WYKONYWA

Krycie, remont i konserwację dachów. Wszelkiego rodzaju izolacje termiczne i akustyczne. Osuszanie piwnic, tamowanie wód zaskórnych. Posadzki skalodrzewne. Stalobetony. Izolacje rurociągów i kotłów korkiem i izolacjami specjalnymi. Wodoszczelne betony. Ogrodzenia z siatek drucianych.

DOSTARCZA

Gumolitową papę. Gumolit do konserwacji dachów. Gumolit izolacyjny do fundamentów. Preparaty fluorowe-domieszki do zapraw wodociężnych. Karbolinum. Terpentyny wszelkie. Magnezyt kaustyczny. Chlorek magnezu liny. Siatki do ogrodzeń. Izolacje korkowa, płyty, lupiny segmenty i do atk. Materiały do stalobetonów.

Terminowe wykonanie. Materiały z najlepszych źródeł.

MŁYŃ LUBICKI w Lubiczu pomorskim

dzierżawiony przez

LUBICKI HURT

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — Toruń, ul. Kopernika 10.
Telefony Nr. 96 i 166 — skrót telegraficzny: LUBIHURT.

Sprzedaż i wymiana na zboże specjalnych wyrobów:

mąka pszenna: Gwiazda, Polonia
„ „ grysikowa: Djament, Wyborowa,
Stella
„ żytnia: Luba, Pallas

mąka pszenna i żytnia razowa,
śruty pastewne,
otręby żytnie i pszenne.

7654

Najsmaczniejsze

7644

Sniadania 70 gr.
i obiady 1.— zł.

u Kantorowicza

Toruń, Szeroka 18.

Kupuje

starą złotą, biżuterję srebrną
monety, płacę najwyższe
ceny. Kazimierz Bibik To-
ruń, Szewska 10. Zegar-
mistrz. 7692

Na groby

7641

świece i lampki
poleca DROGERJA

UNIVERSAL

TORUN, Szeroka 17.

Komunalna Kasa Oszczędności

Powiatu Toruńskiego

P. K. O. 204.881

w Toruniu
ul. Wały 2.

Telefon nr. 88

Instytucja prawa publicznego o pupilarnej pewności.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za korzystnym
oprocentowaniem zależnie od terminu wypowiedzenia
oraz wykonuje czynności bankowe w granicach statutu.

7736

Szołców

oraz amatorów kształcą szy-
bko — tanio kursy samocho-
dowe Z. Kochańskiego w
Bydgoszczy, 3 Maja 20. tel
11.85. Zapisy każdego cza-
su. opłata ratami. Egzami-
ny w Bydgoszczy lub w To-
runiu. 2991

Gazownia Miejska

poszukuje lokalu nadające-
go się na sklep Gazowni
przy ul. Gdańskiej w obrę-
bie od Placu Teatralnego do
Placu Wolności, za miesie-
czną dzierżawę 100.— zł.
Oferty do Gazowni Miel-
skiej, Bydgoszcz, ul. Jagiel-
lońska 48. 7751

Posłubię

wdowiec starszego, kultural-
nego, mającego kilkoro dzie-
ci. Jestem wykształcony,
gospodarny, przystojny
Oferty do Dnia Pomorskiego
Toruń, Szeroka 11 pod 7513.

FABRYKA LUSTER i SZLIFIERNIA SZKŁA

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

ZAKŁADY SZKLARSKIE

Telefon 15-58

R. ZIELINSKI, GDYNIA

ul. Świętojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe.

(6945)

Przedstawicielstwo: Płyt szklanych „Luxfer“ i „Rotalith“.

Pamiętaj o przyszłości! SKŁADAJ oszczędności Two

w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

miasta Wejherowa, ul. Sobieskiego 77

Telefon nr. 19.

7731

DRUKI

tanio i szybko
Władysław Kulerski
Tel. 330-Grudziądz-Pańska 19

FROTERY

mydła, proszki, płaty,
szczotki i t. p.

poleca

Jan Kapczyński

ul. Szeroka róg Mosto-
i Szczytna 15.

KOKS

na sprzedaż 7610

Magistrat Podgórz.

Nauczycielka

rutynowana z kilkoletnią
praktyką przyjmie posadę
od 1. XI br. Łaskawe zgło-
szenia Dzień Pomorski To-
ruń, Szeroka 11 pod L. 7513.

Bernard Dulny

architekt

B. etat. kierownik Państw. Urzędu Budownictwa
Sąd. przysięgły znawca dla spraw budownictwa

Przedsiębiorstwo budowlane i biuro Architektoniczne

GDYNIA — TELEFON 18.20

Biuro ulica Starowiejska róg Poniatowskiego

Wykonuje wszelkie prace, wchodzące w zakres budownictwa.

7725

Oszczędnościom

zapewnia dobrą lokatę
i wysokie oprocentowanie

Bank Bydgoski

Sp. z ogr. odp. w BYDGOSZCZY, Mostowa 12.

wypożycza skarbanki — wydaje karnetki i znaczki
oszczęd. — urządza rachunki bieżące.

Złatwia wszelkie inne sprawy bankowe.

Ucieka nędza przed tym,
kto oszczędza.

7766

Oszczędnością i pracą,
narodzi się bogactwo.

Tylko u mnie kupujesz najtaniej

Materiały ubraniowe

na płaszcze męskie, damskie, wełny na suknie, jedwabie, aksa-
mity do prania, towary białe, wszelkie-
go rodzaju barchany, inletry, firany **najtaniej**

Magazyn Białawotów

Z. Przybyłowicz

Detalicznie
i hurtownie

Bydgoszcz

Stary Rynek
Nr. 25

Kupując raz przysiędziesz więcej razy

2832

Nie zawiedź się

CIECHOCINEK — RADO CZYNNA CIEPLICA

KAPIELE: solankowe, borowinowe, hydrotę-
rapja, elektroterapia, inhalatorjum.

TANIA SPOKOJNA KURACJA ZIMOWA. Ceny kart sezonowych zniżone o 50%.
SEZON ZIMOWY od 1-go grudnia do 1-go marca.



Dnia 28 października br. o godz. 9.30 wieczorem zmarł po pięciodniowej ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., członek naszego Syndykatu

ś. p.

Dr. Alfred Brandowski

redaktor „Dziennika Bydgoskiego“

w 57 roku życia.
Zmarły Kolega był gorliwym członkiem naszego Syndykatu i należał do Dziennikarskiego Sądu Honorowego.
Cześć Jego zacnej pamięci!

Syndykat Dziennikarzy Pomorskich

Bydgoszcz, dnia 29 października 1932 r.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu morskiego w Wejherowie i Oddział K. K. O. w Pucku

przyjmuje 7804

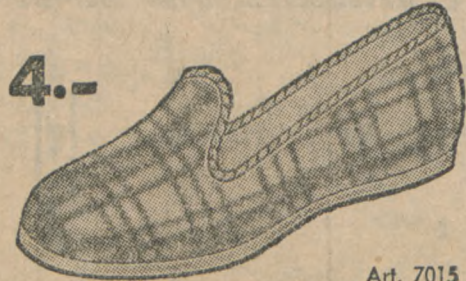
wkłady oszczędnościowe i załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości

NAJNOWSZYCH FASONÓW LAMPY ELEKTRYCZNE WISZĄCE, STOJĄCE 7737

GUSTAW HEYER

Toruń Tel. 517 Szeroka 6

OBUWIE DLA CAŁEJ RODZINY!



4.- Art. 7015
Damskie domowe pantofelki z filcu. Ciepłe i tanie. Nr. 27-34 Zł. 3.-, Nr. 43-46 Zł. 5.-



5.- Art. 2861-01
Ciepłotłoczne dziecięce śniegowce na największą słotę. Nr. 27-34 Zł. 7.-



6.- Art. 9807-61
Kalosze z językiem i bez języka. W największym błocie zachowacie suche obuwie.



10.- Art. 9875-03
Aksamitny pantofelek, czółenka lub na paseczku, jest najmłodniejszy i zastępuje zamiesz.



12.- Art. 3262-00
Dullboksowe buciki, na skórzanej podszewie, dla chłopców. 27-34 J45P.



16.- Art. 1637-31
Męskie półbuciki na skórzanej podszewie. Tanie i praktyczne. Wysokie buciki męskie Zł. 19.-

Damskie pończoszki jedwab. Zł. 1.50, 2.40, 3.-, 4.50, bawełn. Zł. 1.20, 3.-, wełn. Zł. 2.-



Pasta Gr. 90

SPÓŁDZIELCZY BANK KASZUBSKI w Wejherowie

Spółdzielnia z nieogranic. odpow.

Załatwia wszelkie transakcje bankowe. 7730
Zakupuje i sprzedaje obce waluty.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 2 listopada o godz. 11 licytować będą w Lubiczu pow. Toruń za gotówkę najwięcej dającym: 190 ctr. pojed. żyta. Zbiór licytantów przy Młynie Lubickim; o godz. 12: torebkę alpaka, 2 tacki nildowane, karafkę, wirówkę, szafę na bieliznę, umywalnie z lustrem, wylegarkę, 2 stojaki, stół, kieliszki i inne rzeczy. Zbiór licytantów przy oberży p. Liedtkiego. 7801

Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG.

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia o przetargu ofertowym, który się odbędzie w Ministerstwie dnia 2 grudnia 1932 r. o godz. 11 na roczną dostawę drzew dla Dyrekcji Kolei Państwowych.
Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w „Monitorze Polskim” z dn. 27. 10. br. Nr. 248. Zlec. Nr. 4191 7800

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 2. 11. br. sprzedawcą będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę o godz. 9 w Lysakowie u p. Krantza: 260 str. owsa w słomie; w Rogóźnie wieś; 45 ctr. żyta w słomie, 50 ctr. pszenicy w słomie i 1 krowa. Zbiórka licytantów o godz. 10.30 przed oberżą p. Ziętarskiego; w Rogóźnie-Zamek i Sobótce: 3 świnię, ciele, 16 szt. gęsi, rower, 82 ctr. żyta w słomie. Zbiórka licytantów o godz. 13 na oszczędności na skrzyżowaniu dróg do majątku. 1739/32 508

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem upadłego dłużnika kupca Pawła Piotrowskiego w Nowemmieście a. Drw. wyznacza się na skutek doleconej przez dłużnika przymusowej umowy termin ugodowy na dzień 15 listopada 1932 r. o godz. 11, który odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Nowemmieście pokój Nr. 10. Wniosek z dolecaniem umowy mogą wierzyciele przeglądając w sekretariacie sądowym. W terminie tym nastąpi dodatkowe badanie zgłoszonych wierzytelności. 7803

Nowemiasto, Sąd Grodzki.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcji

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń. 4308

Lalki

i zabawki wszelkiego rodzaju naprawia fachowo i tanio tylko Kopernika 24 I ptr. w Toruniu. 7799

Szlifowanie

wszelkich cylindrów z gwarancją półroczną po cenach konkurencyjnych tylko w firmie „Autoarma” Bydgoszcz, Zduny 6, tel. 18245 5056

Mieszkanie

5 pokojowe wszelkie wygody, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość, Bydgoszcz, Kwiatowa 1 II ptr.

„Futro“

Małe Garbary róg Król. Jadwigi Przetarg. futer podług najnow. modeli. Futra gotowe oraz skóry stałe na składzie. Wystrzegajcie się tandety. Tył kupowanie solidnych gatunków jest mądrze zrozumięciem oszczędności. 7723

Sprzedam

lub zamienię na dom, foliark 300 morgowy. Budynki nowe luksusowe. Dom willa 10 pokoi, centralne ogrzewanie. Ziemia buraczana, drenowana. 13 koni, 25 sztuk bydła, 30 świń, inwentarz martwy nadkompletny, cena 135,000 zł. Hipoteka 40,000 reszta gotów. „Polonia” tel. 210, Grudziądz Plac 23 Stycznia 28. 787

Grobowe lampki, świece

w największym wyborze i po cenach najniższych poleca

Jan Kapczyński

Toruń (7695) ul. Szeroka róg Mostowej i ul. Szczytna 15.

SZKOŁA TANCÓW

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć bez wzgl. na zdolności. Nowy kurs rozpocznie się 31 października br. TORUŃ, Prosta 22.

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do zycia, patefony, futra, motor elektryczny, elektryczny trolux do odkurzania, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie powózka parokonna na sortownicę do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie żywane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL“

Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwórzu). 6993

Pokój

umeblowany od 1/XI. do wynajęcia Toruń, ul. Małe Garbary 22 m. 10. 7691

Teatr Polski w Toruniu

Repertuar

W poniedziałek, dnia 31 bm o godz. 20.15

Jedyny występ najgenialniejszego skrzypka wirtuoza i kompozytora świata

Jana Kubelika Leg. zniżk. 25 proc.

We wtorek dnia 1. XI o godz. 20.15

Premjera! „Pochód duchów” Sztuka w 4 aktach obrazach E. Raupacha Leg. zniżk. 33 proc.

W środę dnia 2. XI o godz. 17-tej

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Pochód duchów” Sztuka w 4 aktach obrazach E. Raupacha ceny najniższe od 0,30 do 1,30 zł.

W środę dnia 2. XI o godz. 20-tej

„Pochód duchów” Sztuka w 4 aktach obrazach E. Raupacha Leg. zniżk. 33 proc.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny w Bydgoszczy Józef Dobrostowski Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. P. Gdańska Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mietlikow Gayna, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawakowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja Wydawnictwa: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kulański”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Roinczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — 21
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3.36 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KOJAWSKIEGO” miesięcznie w adm. i strajki 2.70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł